

Zakończenie sesji naukowej w WSNS

W Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie zakończyła się 4 bm. sesja naukowa, poświęcona 50-rocznicy utworzenia Związku Radzieckiego.

Przedstawione przez polskich i radzieckich uczonych referaty, dotyczące rozległej problematyki związanej ze zlotym jubileuszem ZSRR, jak i 2-dniowa dyskusja — wniosły istotny wkład w rozwój myśli naukowej, podejmującej polityczno-ideologiczne, społeczne i ekonomiczne oraz kulturalne aspekty 50-letniego rozwoju pierwszego socjalistycznego państwa na świecie.

Wiele uwagi poświęcono omówieniu wkładu Polaków w powstanie, umocnienie i rozwój ZSRR, jak również aktualnemu stanowi i perspektywom dalszego rozwoju polsko-radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach. Zaakcentowano, że realizacja programu przyspieszonego społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju, wytyczonego przez VI Zjazd PZPR, w poważnej mierze zależy od pomyślnego rozwoju naszego wschodniego sąsiada i od wszechstronnego współdziałania z ZSRR. (PAP)

Uroczysty koncert

w 55 rocznicę Rewolucji

W związku z przypadającą 7 bm. 55 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, staraniem KW PZPR i ZW TPPR w Poznaniu, odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 17, uroczysty koncert w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu.

Po okolicznościowym przemówieniu nastąpi część artystyczna z udziałem Wielkiej Orkiestry Rozrywkowej pod dyrykcją Zygmunta Mahlika, chóru „Skowronki” przy Pałacu Kultury, aktorów poznańskich teatrów dramatycznych i muzycznych oraz solistów „Estrady”. W koncercie udział wezmą również laureaci Festiwalu Piosenki Radzieckiej. (br)

P. Jaroszewicz przyjął ambasadora Indii

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 4 bm. ambasadora Republiki Indii K. Natwar Singha. Ambasador wręczył oficjalne zaproszenie premiera Indii Indiry Gandhi do złożenia wizyty w Indiach. (PAP)

Finał konkursu

„Złota Wiecha” — po raz ósmy

Zakończony został ósmy ogólnopolski konkurs na najlepsze budynki inwentarskie na wsi pod nazwą „Złota Wiecha”, zorganizowany przez redakcję „Chłopskiej Drogi” i Ministerstwo Rolnictwa — przy pomocy władz politycznych i administracyjnych poszczególnych województw.

Z roku na rok rośnie popularność konkursu wśród rolników oraz jego znaczenie dla rozwoju budownictwa wiejskiego. O ile do pierwszego konkursu w 1965 r. zgłoszono 612 budynków, to w tegorocznym współzawodniczyło o „Złotą Wiechę” blisko 4 tys. Należą do nich budynki gospodarcze centralne i wojewódzkie otrzymały dotychczas około 400 budynków. Najlepsze projekty tych obiektów weszły do zbiorów projektów typowych.

Wśród wielu czynników decydujących o postępie w produkcji zwierzęcej duże znacze-

nie ma rozwój budownictwa inwentarskiego. Nie chodzi przy tym tylko o budowę nowych pomieszczeń, ale także o stałe unowocześnianie już istniejących obór i chlewni, gdyż podstawowa część produkcji zwierzęcej jeszcze przez wiele lat będzie pochodzić z tych właśnie budynków. Stąd znaczenie, jakie przywiązuje się w konkursie również do najlepszych rozwiązań z zakresu modernizacji poszerzania oraz powiększania liczby stanowisk. Przykładem dobrej roboty może być m. in. zmodernizowana obora w gospodarstwie Antoniego Bujnowskiego ze wsi Solki (woj. białostockie). Obiekt uzyskał w tym roku nagrodę centralną i wojewódzką „Złotej Wiechy”.

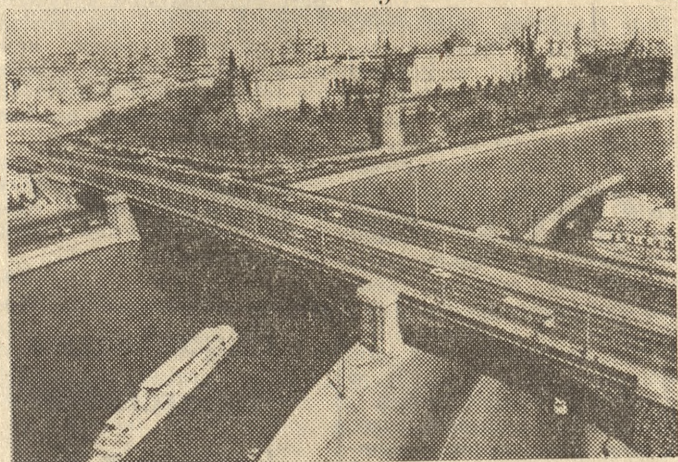
W czasie imprezy finałowej, która odbyła się 4 bm. w Białymstoku — wręczono centralne i wojewódzkie nagrody konkursowe. Podkreślono przy tym duży udział i dobre wyniki osiągnięte w konkursie przez białostockich rolników, którzy zdobyli trzy spośród 21 nagród centralnych. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
5/6 XI 1972
Wydanie ABRok XXVIII
Nr 264 (8926)
Cena 50 gr

55 rocznica Wielkiego Października



W okresie władzy radzieckiej stolica ZSRR — Moskwa, stała się nowoczesną, wielomilionową metropolią. W przededniu obchodów 55 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej prezentujemy fragment tego wielkiego miasta, most Kamienny, leżący na trasie przebiegającej opodal Kremla.

CAF — TASS

W. Szatałow o badaniach Kosmosu

Gigantyczne zwierciadło — sztucznym Słońcem?

W artykule opublikowanym w sobotę na łamach dziennika „Krasnaja Zwiezda” kierownik zespołu kosmonautów radzieckich Władimir Szatałow pisze, że dwa kierunki w kosmonautyce, a mianowicie — badanie przestrzeni pozaziemskiej za pomocą laboratoriów automatycznych oraz statków z załogą ludzką, utrzymują się w najbliższych latach, wzajemnie się uzupełniając.

Kosmonauta przepowiada dużą przyszłość wielkim stacjom orbitalnym, które można wyposażać w ogromne teleskopy. Zwraca on uwagę, że w warunkach stałej nieważkości można znacznie zwiększyć średnicę zwierciadła stosowanych w teleskopach optycznych. Na Ziemi zwierciadła te nie mogą mieć więcej niż 6 metrów średnicy, bowiem przy dalszym jej zwiększaniu szkło zbyt szybko wygina i pod wpływem własnej siły ciężkości zniekształca obraz.

Szatałow rozważa w artykule możliwości wpływania na klimat z przestrzeni pozaziemskiej. Nawołuje on do koncepcji zbudowania na orbicie okołoziemskiej gigantycznego zwierciadła kosmicznego,

stanowiącego swego rodzaju sztuczne słońce. Taka znajdująca się w przestrzeni pozaziemskiej konstrukcja o powierzchni kilometra kwadratu mogłaby odbijać promienie słoneczne i kierować je na Ziemię, zwiększając temperaturę lokalną danego obszaru.

Pisze on również, że gdy na orbitach okołoziemskich zaczęłyby się budować wielkie osiedla, można będzie tworzyć przy nich w Kosmosie wielkie systemy energetyczne, prze-

Dokończenie na str. 2

J. Bisztyga wiceministrem spraw zagranicznych

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. Jana Bisztygę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Ostatnio zajmował on stanowisko dyrektora Departamentu Studiów i Programowania w MSZ. (PAP)

A. Willmann o polityce PRL

Ambasador PRL w Helsinkach, A. Willmann złożył wizytę w Wyższej Szkole im. Yrjo Hiirola w Harwiale i wygłosił dla jej słuchaczy i grona profesorskiego odczyt na temat polskiej polityki zagranicznej, ze szczególnym uwzględnieniem stanowiska Polski wobec europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Podobne tematy omówił on w odczycie dla Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu w Tampere i dla aktywów politycznego rejonu Uusime w Helsinkach.

T. Żiwkow uda się do ZSRR

W połowie listopada bułgarska delegacja partyjno-rządowa z I sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącym Rady Państwa Todorem Żiwkowem uda się do Związku Radzieckim oficjalną wizytę przyjaźni.

Nowa pogróżka Izraela

Soldateska Tel Awiwu grozi państwom arabskim nowymi terrorystycznymi atakami. Obserwatorzy polityczni nie wykluczają możliwości zaatakowania Libii przez izraelskich piratów powietrznych. Szef sztabu armii izraelskiej oświadczył, że Izrael będzie atako-

Prof. H. Jabłoński doktorem h.c. Uniwersytetu Budapeszteńskiego

Nowe treści starej przyjaźni

Ogłoszenie komunikatu polsko-węgierskiego

Sobota była ostatnim dniem oficjalnej wizyty przyjaźni przewodniczącego Rady Państwa PRL, członka Biura Politycznego KC PZPR, prof. Henryka Jabłońskiego na Węgrzech. W dniu tym na Uniwersytecie im. Loranda Eotvosa w Budapeszcie odbyła się uroczystość nadania prof. Henrykowi Jabłońskiemu tytułu doktora honoris causa nauk filozoficznych tej zasłużonej dla nauki i kultury węgierskiej uczelni.

O godz. 10 Henryk Jabłoński z małżonką przybywa do gmachu Uniwersytetu. U wejścia wita gości rektor, dr Gyorgy Adam i prorektorzy. W sali recepcyjnej oczekują już: przewodniczący Rady Prezydalnej WRL Pal Losonezi z małżonką, minister kultury i oświaty Pal Ilku, profesoro-

Ceremonia nadania tytułu doktora honoris causa odbywa się w wielkiej auli uniwersyteckiej szczerze wypełnionej przez przedstawicieli świata nauki i kultury Węgier oraz przez studentów.

Głos zabiera rektor Gyorgy Adam, który w niezwykle serdecznych słowach wita przewodniczącego Rady Państwa PRL i towarzyszące mu osoby. Rektor, ogłasza decyzję Senatu uczelni o nadaniu prof.

Porozumienie między KRL-D a Koreą Płd.

W stolicy KRL-D Phenianie zakończyło się w sobotę drugie spotkanie współprzewodniczących komitetu d/s uregulowania spornych problemów między północą a południem Korei. Na spotkaniu strony podpisały porozumienie „o składzie i pełnomocnictwach komitetu koordynacyjnego Północy i Południa”.

W tekście porozumienia podkreśla się, że głównym celem działania komitetu koordynacyjnego będzie dążenie do uregulowania wszystkich spraw spornych na drodze do zjednoczenia kraju na zasadach zawartych we wspólnym oświadczeniu Północy i Południa z 4 lipca 1972 r.

Porozumienie stwierdza także, że posiedzenia komitetu odbywać się będą na przemian w Phenianie i Seulu, a w wypadkach nagłych w Pannundzonie. (PAP)

wał „terrorystów arabskich” nawet w ich nowych miejscach pobytu. Była to aluzja do popierania przez Libię działalności Palestyńczyków.

Protesty ludności indiańskiej

Od kilku dni stolica Stanów Zjednoczonych jest widownią demonstracji Indian walczących o swe prawa. Ze wszystkich stron kraju przybyło do Waszyngtonu kilkuset przedstawicieli rdzennej

PAP RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP

ludności USA — delegatów 250 milion Indian, aby wyrazić zdecydowany protest przeciwko uciskowi, trudnej sytuacji ekonomicznej oraz dławieniu ich tradycji kulturalnych i religijnych.

R. Nixon kończy swą kampanię

W sobotę prezydent Nixon udał się do Kalifornii. W godzinach wieczornych wygłosił o przemówienie radiowe, poświęcone polityce zagranicznej, m. in. kwestii zakończenia wojny w Wietnamie. W po-

Henrykowi Jabłońskiemu tytułu doktora honoris causa.

W swym wystąpieniu dr Gyorgy Adam podkreślił m. in., że dostoyny gość uczelni jest nie tylko wybitnym naukowcem — historykiem, ale także czołowym polskim działaczem politycznym i państwowym. Uchwała Senatu naszej

uczelni — powiedział rektor — jest wyrazem głębokiego uznania dla osiągnięć naukowych profesora Henryka Jabłońskiego. Niech będzie ona zarazem symbolem nierozdzielnej przyjaźni łączącej oba nasze bratnie narody.

Następuje podniosły moment. Dr Gyorgy Szekely wygłasza formułę nadania prof. Henrykowi Jabłońskiemu tytułu doktora honoris causa. Rektor i trzej dziekani podchodzą do Henryka Jabłońskiego i wręczają dyplom wy-

Dokończenie na str. 2

Minister A. S. Azad opuścił Polskę

Dobre prognozy rozwoju wzajemnych stosunków

Sobota była ostatnim dniem oficjalnej wizyty, którą na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego złożył w Polsce minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bengalii — Abdus Samad Azad z małżonką.

W godzinach przedpołudniowych gość złożył wizytę w warszawskiej siedzibie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, witany przez wiceprzewodniczącego OKP — prof. Jerzego Bukowskiego. W rozmowie uczestniczyli również działacze Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki. W czasie spotkania A. S. Azad mówił o wdzięczności ludu swego kraju za solidarność z jaką spotkał się w walce o niepodległość ze strony społeczeństwa polskiego.

W sobotę w Pałacyku MSZ przy ul. Foksal zakończyły się rozmowy, które prowadzili ministrowie spraw zagranicznych obu krajów. Przyjęty został wspólny komunikat o wizycie i wynikach rozmów ministra Abdusa Samada Azada w Polsce.

Tego dnia w Domu Dziennikarza odbyła się konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bengalii.

W złożonym oświadczeniu A. S. Azad wyraził wielkie zadowolenie z możliwości spotkania się z przywódcami Polski Ludowej, odbycia rozmów z pol-

skim ministrem spraw zagranicznych. Poglądy naszych obu krajów — stwierdził — w podstawowych problemach współczesnego świata są zgodne. Przebieg rozmów świadczy o bardzo dobrych perspektywach rozwoju stosunków we wszystkich dziedzinach między naszymi krajami. Realizujemy — powiedział — 5-letni plan rozwoju gospodarczego, a nasza gospodarka jest gospodarką planową. Polskie doświadczenia są nam bardzo pomocne. Minister poinformował o projektach wspólnych przedsięwzięć przemysłowych na terenie Bengalii; konkretne propozycje w tym względzie zbadać zostaną w najbliższym czasie. Już dziś — stwierdził minister Azad — wskazać można na niektóre dziedziny gospodarcze, w których współpraca z Polską byłaby szczególnie korzystna. Są to m. in. przemysł stoczniowy, a także energetyczny.

W godzinach popołudniowych minister A. S. Azad z małżonką i towarzyszącymi mu osobami opuścił Polskę. Pożegnanie odbyło się na udekorowanym flagami obu krajów warszawskim lotnisku Okęcie. Gościa, który z Polski udał się do NRD żegnał minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski. (PAP)

Kolejna runda — 6 bm.

Delegacje NRD i NRF osiągnęły postęp w rokowaniach

Agencja ADN ogłosiła komunikat stwierdzający, że delegacje obu państw niemieckich, którym przewodniczyli sekretarze stanu: NRD — Michael Kohl i NRF — Egon Bahr, zakończyły w sobotę czterodniowe intensywne rokowania.

W rokowaniach udało się osiągnąć postępy. Odbywały się one w gmachu Rady Ministrów NRD i będą kontynuowane 6 listopada w Berlinie. (PAP)

Ćwiczenia NATO

W sobotę na Morzu Śródziemnym rozpoczęły się ćwiczenia sił morskich i powietrznych NATO. Biorą w nich udział okręty W. Brytanii, Grecji, Włoch i USA oraz samoloty z baz NATO, rozmieszczonych we Włoszech i na Malcie. Ćwiczenia będą trwały do 18 bm.

Eksplozje w porcie Martigues

W sobotę rano we francuskim porcie Martigues nad Morzem Śródziemnym doszło do czterech kolejnych eksplozji, które spowodowały olbrzymi pożar urządzeń naftowych. Lokalne władze przystąpiły do organizowania akcji ratunkowej.

Dokończenie ze str. 1

pisany ozdobnym pismem po łacinie.

Dziękując za przyznanie mu zaszczytnego tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Budapeszteńskiego, przewodniczący Rady Państwa przypominał początki wspólnej polsko-węgierskiej tradycji uniwersyteckiej, sięgającej XV wieku.

Drugi ważny nurt naszej wspólnej tradycji stanowił ściśle braterstwo broni w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Mówca wspominał o polskich i węgierskich jakobinach, o Kossuthcie, Bemie i Petőfimu, o współdziałaniu pierwszych węgierskich i polskich marksistów, o udziale Polaków w obronie Węgierskiej Republiki Rad i opiece, jaką znaleźli na Węgrzech Polacy w czasie drugiej wojny światowej. Ukoronowaniem tych znakomitych tradycji — oświadczył H. Jabłoński — jest wspólna walka rewolucyjna o zbudowanie socjalizmu w naszych krajach.

Oba te nurty naszej tradycji możemy i musimy złączyć w jedną całość, aby nauka w naszych krajach lepiej służyła dobru naszych narodów, dobru socjalizmu, dobru ludzkości.

Mówca stwierdził, że Polacy i Węgrzy mają pełne prawo żywić ambicję wykazania jak stara, ponad tysiącletnia przyjaźń narodów nabiera we współczesnych socjalistycznych warunkach nowych treści, gdyż nie nas nie dzieli, a łączy wspólna ideologia, te same pragnienia i ideały.

Wystąpienie przyjęła sala gorącą owacją.

W sobotę ogłoszony został wspólny komunikat polsko-węgierski. Oto jego omówienie.

Przywódcy Polski i Węgier oświadczyli w sobotę, że istnieją dalsze możliwości rozszerzenia i pogłębienia współpracy gospodarczej, wymiany towarowej i kooperacji między oboma krajami, zwłaszcza w przemyśle: chemicznym, motoryzacyjnym, elektrotechnicznym i elektronicznym; w hutnictwie, budownictwie i rolnictwie.

Komunikat ogłoszony w sobotę wieczorem na zakończenie 4-dniowej oficjalnej wizyty przyjaźni przewodniczącego Rady Państwa PRL, członka Biura Politycznego KC PZPR Henryka Jabłońskiego na Węgrzech stwierdza, że podczas rozmów podkreślono także za interesowanie w rozszerzeniu działalności istniejących wspólnych przedsiębiorstw, w nowych wspólnych przedsięwzięciach i we współpracy w dziedzinie wydobywania i przetwarzania surowców.

Obie strony oceniły pozytywnie całokształt dotychczasowego rozwoju współpracy politycznej i gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej między oboma krajami. Wyrazi-

ły zainteresowanie w dalszym wszechstronnym rozwoju stosunków we wszystkich dziedzinach.

Henryk Jabłoński przebywał na Węgrzech od 1 listopada na zaproszenie przewodniczącego Rady Prezydialnej Węgier Pála Losoncziego. Komunikat przypomina, że podczas wizyty przewodniczący Rady Państwa PRL odbył rozmowy z P. Losoncziego i sekretarzem KC WSPR Janosem Kadarem i premierem Węgier Jenő Fockiem.

Komunikat informuje, że H. Jabłoński i P. Losonczy omówili najważniejsze problemy międzynarodowe, interesujące obie strony i stwierdzili pełną zgodność stanowisk obu krajów we wszystkich zagadnieniach. Obie strony wyraziły zgodny pogląd, że dotychczasowy postęp w odprężeniu i rozwoju współpracy ogólnoeuropejskiej stwarza pomyślne warunki dla budowy trwałego bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Istnieją w szczególności wszelkie warunki do rozpoczęcia wielostronnych rozmów przygotowawczych w Helsinkach jeszcze w bieżącym miesiącu i przeprowadzenia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy jak najszybciej w 1973 roku oraz zapewnienia jej pełnego sukcesu.

Obie strony poparły stanowisko Czechosłowacji w sprawie uznania przez NRF Układu Monachijskiego za nieważny od samego początku i uważają, że normalizacja stosunków między CSRS a NRF jest niezbędnym elementem normalizacji sytuacji w Europie środkowej.

Oba kraje udzieliły pełnego poparcia DRW i jej ostatnim pokojowym propozycjom i uzgodnieniom, wyrażając przekonanie, że ich przyjęcie i realizacja przyczynią się do zakończenia działań wojennych oraz do pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego. Polska i Węgry będą nadal aktywnie kontynuować wysiłki, aby przyczynić się do zakończenia wojny wietnamskiej i do osiągnięcia trwałego politycznego uregulowania kwestii wietnamskiej.

Rozmowy meżów stanu przebiegały, jak stwierdza komunikat w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności. H. Jabłoński zaprosił Pála Losoncziego do złożenia oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem

PAP

W kopalniach, portach i fabrykach

Już niewiele dni dzieli nas od zakończenia 1972 r., w którym gospodarka nasza — podobnie jak w roku 1971 — odnotowała szereg sukcesów i wyjątkową dynamikę rozwoju. Każdy też dzień przynosi nowe wartości w różnych dziedzinach życia gospodarczego i wskazuje, że nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa, że stać nas na więcej.

Korespondenci PAP, obserwujący na gorąco zjawiska gospodarcze i społeczne na swym terenie, informują codziennie o nowych osiągnięciach załóg, o atmosferze dobrej roboty, która nasila się i obejmuje coraz szersze kręgi ludzi.

Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych, gęstej mgły i silnych wiatrów nie słabnie tempo przeładunków w zespole portowym Szczecin-Swinoujście. Znakomite rezultaty uzyskują szczecińscy dokerzy, utrzymując się w ścisłej czołówce załóg, realizujących dodatkową produkcję w ramach akcji „20 miliardów”. Po rekordowych przeładunkach węgla w październiku, padł tu obecnie dobowy

rekord przeładunków. W ciągu jednego dnia przeładowano 83,467 ton towarów, w tym 54,456 ton węgla. Poprzedni najlepszy wynik uzyskany przez szczecińskich dokerów (23 marca br.) wyniósł 78,347 ton.

Hale fabryczne Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Metalowego „Zastal” w Zielonej Górze opuścił 4 bm 100-tysięczny wagon towarowy, który jest równocześnie 75-tysięczną jednostką taboru wyprodukowanego tutaj dla kolejnictwa ZSRR. Jubileuszowy wagon typu 903-KA z nowo uruchomionej serii, przekazany został radzieckiemu odbiorcy, podczas uroczystego spotkania załogi „Zastalu” z delegacją radziecką, na której czele stał Generalny Konsul ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin.

O dobrej organizacji pracy, postępie technicznym i koncentracji wydobycia świadczą znakomite rezultaty w robotach górniczych uzyskane ostatnio przez produkujące brygady pracy socjalistycznej w kopalniach „Bolesław Śmiały” i „Murek”. 100-osobowa brygada oddziału KG-1 w kopalni „Bolesław Śmiały” wydrążyła w ciągu ostatnich 3 miesięcy (79 dni roboczych) 2,303 m chodnika kamiennowęglowego o przekroju 10 m kw. O 95 m przekroczone pierwotne zobowiązanie. Wynik ten jest 11 z kolei rekordem górniczym uzyskanym w ciągu ostatnich 10 lat. W jednej z najstarszych polskich kopalń „Murek” 120-osobowy zespół drążący metodą szybkościową chodnik kamiennowęglowy uzyskał miesięczny postęp wynoszący 1045 m. Wyśięk górników przyniesie w efekcie przyspieszenie o 8-miesięcy terminu oddawania do ruchu głównej magistrali taśmowej w kopalni „Murek”, co pozwoli na zwiększenie wydobycia z tej kopalni o półtora tysiąca ton węgla na dobę.

Obchodząca 20-lecie istnienia Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych w Dębicy otrzymała w sobotę swą pierwszą filię, usytuowaną w pobliskim miasteczku — Pilźnie. Dzięki przekazaniu do eksploatacji tego obiektu, zdolność wytwórni do produkcji urządzeń chłodniczych, przede wszystkim dla okrętownictwa i przemysłu spożywczego — ulegnie znacznemu zwiększeniu.

Również w sobotę przekazano do eksploatacji jedną z większych inwestycji przemysłowych Białostocczyzny — Zakłady Stalarki Budowlanej w Sokółce. Obiekt ten wytwarzać będzie rocznie około 800 tys. m kw. stalarki, głównie gotowych drzwi i okien dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego.

Cenny wkład w postaci 90 tys. dodatkowych megawatogodzin energii elektrycznej wniosła w „banku 20 miliardów” u prądu jesienno-zimowego szczytu załoga elektrowni „Turów”. Uzyskano je dzięki skróceniu o 20 dni planowych remontów bloków energetycznych.

Załoga Zakładów Azotowych w Tarnowie postanowiła wyprodukować ponad plan tegoroczny dodatkowy wyroby chemiczne wartości około 130 mln zł. Zamierza ona dostarczyć m. in. dodatkowo 25 tys. ton saletrazaku, zmniejszyć im port kaprolaktamu krystalicznego o 1 tys. ton oraz powiększyć eksport siarczanu amonu o około 4 tys. ton. Podjęcie takiej decyzji było możliwe dzięki znacznemu przekroczeniu zadań planowych w ciągu 3 kwartałów br. oraz opracowaniu programu maksymalnego wykorzystania urządzeń produkcyjnych i skracania cykli remontowych.

PAP

Gigantyczne zwierciadło

Dokończenie ze str. 1

kształtującą energię słoneczną i przekazującą ją na Ziemię w postaci silnego promieniowania, które z kolei można przetworzyć w energię elektryczną.

Szatałow informuje, że w roku bieżącym Związek Radziecki wprowadził na orbity okołoziemskie i inne 78 obiektów kosmicznych. Ponieważ środki kosmiczne pozwalają rozwiązywać wiele zadań bardzo ważnych dla ludzkości, działalność państw w Kosmosie staje się coraz bardziej istotną częścią składową stosunków międzynarodowych.

ZSRR jest inicjatorem szerokiej współpracy międzynarodowej w badaniu i pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej. Radzieckie rakiety — pisze Szatałow — wyznoszą na orbity okołoziemskie aparaturę naukową, skonstruowaną w Bułgarii, NRD, Czechosłowacji i w innych krajach socjalistycznych. Kraje członkowskie RWPG wspólnie prowadzą badania środowiska kosmicznego i atmosfery, prace w zakresie biologii i medycyny kosmicznej, a także rozwiązyują problemy w łączności dalekosiężnej i meteorologii. Pomyślnie rozwija się współpraca radziecko-francuska. Osiągnięto również porozumienie z USA, przewidujące eksperymenty z łączeniem na orbicie okołoziemskiej statków „Sojuz” i „Apollo”.

PAP

ZBoWiD-owcy na temat

50-lecia ZSRR

Dzisiejsze (5 bm.) plenarne zebranie Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu, poświęcone będzie głównie 50-leciu ZSRR. Na ten temat wygłoszony zostanie referat. Zebranie rozpocznie się o godz. 10 w Sali Błękitnej Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii 80/82. (a)

Tydzień czynów ZMS

Realizując zadania wytyczone przez wielkopolską organizację ZMS przed V Zjazdem tej organizacji, Plenum ZW ZMS w Poznaniu 2 bm. podjęło uchwałę aby dni od 5 do 12 bm. ogłosić Tygodniem Czynów Społecznych i Produkcyjnych członków Związku w naszym regionie. W tym czasie każdy ZMS-owiec podejmie jakąś inicjatywę społeczną lub produkcyjną. Praca młodych w niedzielę 12 bm. przebiegać będzie pod hasłem „Wielkopolska Młodzieżowa Niedziela Czynów Produkcyjnych”. (mb)

Metodyka oprowadzania

wycieczek polonijnych

Dziś, 5 bm., w Sali Malinowej poznańskiego Pałacu Działalności, przy Starym Rynku rozpocznie się trzydniowe seminarium, dotyczące metodyki oprowadzania wycieczek polonijnych.

W trakcie sympozjum, obradującego pod honorowym patronatem prezesa Towarzystwa „Polonia” i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego — Wincentego Krasika, a zorganizowanego przez Koło Przewodników przy oddziale poznańskim PTTK oraz Towarzystwo Łączności z Polską Zagraniczną, przedyskutowane zostaną m. in. formy i metody działalności TLZPZ oraz zaprezentowane problemy towarzystw polonijnych w NRF, USA i Australii. Uczestnicy sympozjum zwerbują również najważniejsze zabytki naszego miasta. (ask)

Nowoczesność dla budownictwa

Omówieniu krajowych i zagranicznych nowoczesnych rozwiązań instalacji przemysłowych i urządzeń elektrycznych — przede wszystkim w budownictwie — poświęcona była zakończona 4 bm. w Poznaniu dwudniowa Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Techniczna. (—)

Pierwsza uczestniczka VI MKS

przybyła do Poznania

Wezwał przybyła do Poznania pierwsza uczestniczka VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. Jest nią Japonka Machie Oguri, 21-letnia Japonka rozpoczęła grać na skrzypcach w wieku 4 lat. Jest laureatką wielu konkursów, m. in. koncertowała już w Europie (w tym także w Polsce). Obecnie jest asystentką w Wyższej Smykowej Szkole Muzycznej Toho. (ms)

Komentarz „Międzynarodowej Żyzni”

Prawdziwe oblicze Pekinu

Podjęmowane przez maoistów próby zaliczenia ChRL do państw „Trzeciego Świata” stanowią manewr taktyczny, zmierzający do wykorzystania rozwijających się krajów dla osiągnięcia celów hegemonistycznych Pekinu — pisze A. Apalin w miesięczniku „Międzynarodowa Żyzń”.

Analizując politykę ChRL w stosunku do krajów „Trzeciego Świata” autor podkreśla, że zmieniała się jedynie taktyka przywódców chińskich w dążeniu do osiągnięcia celów proklamowanych w okresie „rewolucji kulturalnej”. W stosunkach z wieloma krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej stosowane są, choć w sposób bardziej zamaskowany, te same metody wielkomocarstwowej pogardy, te same metody przeciwstawiania jednym krajom innym oraz wzmagania napięcia w tej lub innej części „Trzeciego Świata”.

Podjęmując kroki w kierunku normalizacji stosunków z niektórymi państwami Azji Południowo-Wschodniej — pisze Apalin — Pekin nie rezygnuje bynajmniej z ingerowania w ich sprawy wewnętrzne. Przywódcy maoistowscy wykorzystują pozostające pod ich wpływami ugrupowania prochińskie i siły powstańcze w Indii, Birmie, Syjamie, Malezji, Indonezji i na Filipinach — jak „kartę atutową” dla wywierania nacisku na te lub inne kraje.

Wielkomocarstwowy stosunek Pekinu do krajów „Trzeciego Świata” ujawnił się wyraźnie w okresie walki narodu bengalskiego o swe prawa. Działalność delegacji ChRL w ONZ i stanowisko zajęte przez Chiny w okresie konfliktu na Półwyspie Indyjskim wykazuje, że kierownictwo maoistowskie porozumiewa się z mocarstwami imperialistycznymi kosztem interesów ruchu narodowowyzwoleńczego, że zdradza wyraźnie interesy walki wyzwolenia narodów.

Wydarzenia ostatniego okresu — stwierdza Apalin — wykazują, że w ważnych zagadnieniach międzynarodowych związanych z interesami państw i narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, kierownictwo chińskie często nie staje po stronie krajów „Trzeciego Świata”, lecz po stronie imperializmu. (PAP)

Poprawa stosunków między Kairem a Bonn

Ambasador NRF w Egipcie, dr Hans Georg Steltzer złożył w sobotę listy uwierzytelniające w Kairze na ręce wiceprezenta Husajna el-Szafel. Fakt ten powszechnie uważa się za znak poprawy stosunków między Kairem a Bonn.

Steltzer jest pierwszym ambasadorem NRF w Egipcie od 1963 roku, kiedy nawiazanie stosunków dyplomatycznych między NRF a Izraelem skłoniło Kair do zerwania stosunków z NRF. Stosunki te przywrócono w lecie bieżącego roku. (PAP)

HUMOR I SATYRA





Pomnik-mauzoleum 23 Bakliskh Komissary w stolicy Azerbejdżńskiej SRR — Baku. CAF — TASS

55 rocznica Wielkiego Października

Nad ujarzmioną Angarą

7 listopada, jak każdego roku przed frontem Mauzoleum Lenina przejdą nienagannym szykiem reprezentacje szkół oficerskich i jednostki różnych rodzajów broni. Defilować będą czołgi, działa, amfibie i rakiety, a później kolorowy korowód sportowców, dzieci, robotników moskiewskich fabryk.

Tegoroczna manifestacja na Placu Czerwonym będzie w związku z 50-leciem utworzenia państwa radzieckiego jeszcze bardziej okazała niż w roku ubiegłym. Plac Czerwony zapelnia goście z wielu krajów świata, ciekawie zerkający na trybunę honorową, robiący zdjęcia najnowszych rakiet i czołgów.

Rewolucja Październikowa, Wielki Październik, wystrzał „Aurory”, szturm Pałacu Zimowego... Ileż razy myślę o tych znanych i świętych dla milionów symbolach wydarzeń, gdy w swoich dziennikarskich podróżach zwiedzam muzea historyczne w różnych zakątkach Związku Radzieckiego. Przeglądam się starym fotografiami i dokumentem.

Wasilij Czapaiew i Siergiej Łazo, Kliment Woroszyłow i Siergiej Ordżonikidze. Dzieje lu dzi różnych narodowości, porażki i zwycięstwa. Długie rajdy partyzanckie. Krew, dym i łaczące ich wszystkich hasło: „Za władzę Rad” — to też była Rewolucja Październikowa. A ileż w tym panteonie żołnierzy Października imion i nazwisk polskich, obok największych — Dzierżyńskiego, Marchewskiego...

W muzeum jakukim honorowe miejsce zajmuje np. A. Polinary Rydzynski, który na czele niewielkiego oddziału komunistów wyprawił się do Irkucka, aby Jakucę uczynić radziecką. W Taszkencie na pierwszym planie pom-

nika ku czci zamordowanych komisarzy stoi wykuta w kamieniu postać Władysława Figielskiego, pierwszego przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Turkiestanu. Jakże często zresztą spotykam tu polskie nazwiska komisarzy, dowódców, członków rad robotniczych i żołnierskich.

Lecę z Irkucka do Bracka, pod skrzydłami samolotu ciągnie się niezmierzone morze tajgi, a mój sąsiad Borys Niedaszkowski, obecnie pracownik irkuckiego komitetu partii, opowiada: —

Od stałego korespondenta w Moskwie

Kiedy Komsomol ogłosił zaciąg ochotniczy na budowę brackiej elektrowni, rzuciłem studia w Leningradzie, spakowałem walizkę i wraz ze swoją dziewczyną przyjechaliśmy do Irkucka. Powiedziano mi, że „od zaraz” są dwa miejsca. Jedno do ciężkiej pracy w tajdze w Bracku i drugie, lżejsze, czystsza praca nad Leną. Zdecydowa liśmy się. Ja pojechałem w tajgę, moja dziewczyna 2 tysiące km dalej na północ.

Borys snuje swoją opowieść o tym, jak pracowali przez 20 godzin na dobę, jak spali w namiotach podczas mrozu i śniegu, jak zorganizował brygadę takich jak on ochotników, z której każdy codziennie na każdym kilometrze budowy sprawdzał siebie w działaniu.

Stoję na zaporze pracującej już pełną siłą 18 generatorów brackiej elektrowni, patrzę na szumiące wody Angary i przez wody wysokiego napięcia, które rozprowadzają prąd do

różnych zakątków Syberii. Inny mój znajomy z tej podróży, Sasza Gurewicz mówi:

— Tam w dole pracowałem w 1955 roku przy układaniu betonu. Kiedy przyjechałem tutaj z grupą komsomolskich ochotników z Lwo wa, myślałem, że nie dam rady. Tajga, mróz, namioty, a latem komary i muszki, na które nie było ratunku. Nie masz pojęcia, co zna czy to mikroskopijne świnstwo, kiedy smarowało się chleb masłem, to wyglądał jakby jednocześnie kła dło się na kanapkę czarny kawior. Ale przyzwyczailiśmy się. Nasza brygada była jedną z lepszych i bardziej zgranych brygad na budowie. Dziś większość moich kolegów to znani fachowcy w Bracku i Irkucku.

Sam Sasza Gurewicz jest przedstawicielem Agencji Prasowej „Nowosti” na Brack, zagorzałym patriotą swego miasta i elektrowni, w której, jak mówi, ma część swego życia. Zna kilka języków, w tym polski, ma żonę i dzieci i nieduże mieszkanie w dzielnicy elektryków. Gdyby trzeba było — mówi — pojechałbym na budowę następnej elektrowni i zaczął żyć od nowa.

— Co was pcha do tej ciężkiej pracy w mrozie, komarach i namiotach — pytam. Przecież nikt was do tego nie zmusza?

Nie rozumiem takich pytań, widząc we mnie przedstawiciela tego pokolenia, które już zrobiło swoje i marzy o mięk kich pantoflach. — Patrz dookoła — mówię.

Wiem patrzeć i słuchać. Widzę gigantyczną zapórę bracką i ciągnące się za nią syberyjskie lasy. Słyszę obok wspomnienia pionierów tej budowy, którzy urodzili się w latach 50-tych i widzę ujarzmioną Angarę.

To też jest Rewolucja Październikowa.

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ

Co utrudnia dobry wypoczynek?

Jeszcze w 1970 roku kulały sprawy z organizowaniem bazy dla wypoczynku pracowników wielkopolskich fabryk i przedsiębiorstw produkcyjnych. Zeszły rok przyniósł poprawę.

Po pierwsze — znaleźli się limity finansowe, pozwalające podejmować pewne przedsięwzięcia.

Po drugie — ukazał się znany list Sekretariatu KC PZPR pobudzający do zwiększenia troski o sprawy socjalno-bytowe załóg, w tym także wypoczynku.

List stworzył klimat, w szeregu przypadków pomógł ruszyć pewne od dawna już zamiedlane i zapomniane sprawy. W ślad za nim nie poszły jednak odpowiednie zarządzenia wykonawcze. Wyłaniać się zaczęły rozmaite trudności.

W spisie wielu zakładów z tzw. priorytetem w zakresie poprawiania warunków socjalno-bytowych, znalazło się siedem przedsiębiorstw wielkopolskich. Są to: Zakłady „H. Cegielski”, Węzeł Kolejowy PKP-Poznań, „Pomet”, ZNTK — Ostrów, WSK-Kalisz, zespół Pątnów — Adamów — Konin oraz Kopalnia Konin. Tym zakładom przyznano większe kwoty, co ułatwiło w licznych sytuacjach realizację przedsięwzięć. Ze względu wszakże na priorytet spraw produkcyjnych, także w wymienionych fabrykach nie wszystko działo się i przebiegało zgodnie z wytycznymi. Po prostu — nadal sprawy wypoczynku zajmują dalsze miejsce. Dotyczy to (według informacji zasięgniętych w WKZZ) m. in. ZNTK w Ostrowie i WSK w Kaliszu.

Jeszcze inaczej mają się sprawy rekreacji w mniejszych zakładach, gdzie i brak funduszy, i często w ogóle jeszcze zrozumienia dla problemu regeneracji sił pracowników przez należyty wypoczynek, właściwie spędzony urlop. Aby sytuację poprawić, słuszenie dać się do integracji, do koncentracji funduszy i jednocześnie wysiłków. Wiadomo — wspólnie można więcej zdziałać niż w pojedynkę. Ale i w tych przypadkach rzecz nie jest prosta. Z braku odpowiednich normatywnów prawnych i przepisów, zakłady pracy bardzo opornie godzą się na wspólne z kimś działanie. Powstają kwestie sporne (np. co do finansowania i późniejszego użytkowania czy konserwacji urządzeń). Te różne opory trudno niekiedy przełamać.

Podobne przeszkody wyrastają na drodze innych organizatorów bazy wypoczynkowej — powiatowych komitetów kultury fizycznej, sportu i turystyki czy terenowych o-

środków sportu, turystyki i wypoczynku. Dyskusje na temat posiadanych kompetencji czy zarządzania danym terenem, na którym ma stanąć np. wspólny obiekt, bądź „wyrószyć” wspólny ośrodek, przegajający się wyczekiwaniu jednego na drugiego — oto naj-

to w terminie — przez szereg tygodni w okresie kanikuły nie pomyślano o zmieniającym się w nim wodę, co praktycznie uniemożliwiało korzystanie z tego kąpieliska. Przypadków takich jest już coraz mniej, lecz niewesołe to, iż można je jeszcze znaleźć w znanej z gospodarności Wielkopolsce.

Nikomun nie wolno się zwalać od obowiązku należytego pielęgnowania tego co zbudowano, oddano do użytku. Dotyczy to także samych użytkowników, tych codziennych, którym przekazuje się różne urządzenia i obiekty do zamieszkania i korzystania z nich. Objawianie kultury na co dzień jest obowiązkiem i w przypadku jednodniowego pobytu, i podczas dwutygodniowego turnusu. Rzecz w tym, by zachować czystość i należyty stan na co dzień, by pozostawiać pokój, domek campingowy, urządzenia sanitarne w takim stanie, w jakim oddano je nam do wykorzystywania.

Przeszkody, blokujące bądź hamujące inicjatywę dla poprawy warunków wypoczynku muszą być usunięte. Wiele można zrobić w czynach społecznych. Na pewno jednak powinny one być poparte należytym stanowiskiem kierownictwa zakładów pracy, a w terenie — miejscowych władz. Wiele rejonów województwa już znalazło szereg dobrych rozwiązań, inne znajdują się na tapecie przedsięwzięć na najbliższe lata. Warto tu korzystać z dobrych przykładów, które pokazują jak usuwać przeszkody, jak niwelować trudności. Warto też sięgać po pomoc, jaka okazują np. WKZF i WKZZ. M. in. właśnie dzięki tym instancjom opracowano dające się powielić dokumentacje na różne urządzenia rekreacyjne. Taki katalog został przygotowany przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN.

Niezaniedbajmy o uczynienie do tej pory w naszym regionie dla zapewnienia dobrego, letniego wypoczynku. Nie znaczy to wszakże, że organizacje odpowiedzialne za urządzenie bazy wypoczynkowej mogą spać na laurach. Niestety, jak wynika z przytoczonych wyżej przykładów i faktów, sporo jest jeszcze do wykonania, zwłaszcza w rejonach województwa do tej pory nieco zaniedbanych. Rzecz w tym, by istniejące założenia realizować systematycznie, a tam gdzie to możliwe i potrzebne — nawet przyspieszać wykonanie.

EUGENIUSZ COFTA

przeszkody ZDROGI

Od grudnia roku 1970 w wielu dziedzinach naszego życia nastąpiły radykalne zmiany. Kraj wkroczył na drogę szybszego rozwoju społeczno-ekonomicznego. Poprawiły się w sposób wyraźny odczuwalny warunki pracy i życia.

Wkrótce minie pierwszy rok realizowania programu dalszego rozwoju Polski, programu uchwalonego przez VI Zjazd PZPR. „PRZESZKODY Z DROGI” — to seria publikacji „GŁOSU”, poświęcona ukazaniu tego, co już zostało zrobione, a także temu, jakie przeszkody należy usunąć, by „wydużyć krok”, dokonać więcej.

Liczą się każda godzina efektywniejszej pracy, inicjatywa, każdy dobry pomysł.

częściej występujące zjawiska. Tutaj wysiłki WKZZ czy WKKF i niewiele się zdają, jeśli władze terenowe nie potrafią rozwiązać we własnym zakresie, przy wspólnym porozumieniu rozmaitych zagadnień spornych. Często zdarza się, że teren czeka na instrukcje i polecenia ogórne, nie próbując podjąć inicjatywy własnej, ruszyć konceptem, przedstawić samemu konkretny projekt i samemu go realizować.

Odmienne zjawisko to znów nieszczerólny stosunek do obiektów już istniejących, zagospodarowanych, czynnych. To z kolei przynosi szkodę w postaci niezadowolonych użytkowników — turystów i wczasowiczów; rzucą niepotrzebny ciężar na opinie tych, którzy uprzednio zasłużyli na słowa pochwały za dobrą inicjatywę.

Oto mimo różnych zaaleceń i zarządzeń, w połowie czerwca br. nie była jeszcze przygotowana na przyjęcie turystów Stupa, a 1 lipca rozpoczęto tam remont restauracji nad wodą. W Pleszewie natomiast — choć miejscowy basen otwar

zachęty dla każdego członka załogi w dążeniu do nowoczesności. Przeszkody, które organizacje przedsiębiorstwa nie nadążają za zmianami w technice. Daje o sobie znać nieumiejętność kompleksowego kojarzenia różnorodnych problemów ekonomicznych, wstępujących w zakładzie. Nie zdążą za techniką normy, zagubiło się w pół drogi szkolenie, nadal prowadzone na przestarzałym sprzęcie...

Uczestniczyłem w zebraniu rady zakładowej jednego z przedsiębiorstw, w którym występuje omawiane tutaj zjawisko. Robotnicy typowali spośród siebie najbardziej zdolnych i sprawnych, którzy w pierwszej kolejności mieli podjąć pracę na nowych maszynach. Ale czy sama rada zakładowa rozwiąże problem?

Przed technologicznym „skokiem” stoi niemal cała nasza gospodarka. Potrzeba więc rozwiązań kompleksowych. Ktoś dociekliwy spyta pewnie — jakich? Nie wiem. Mam nadzieję, że fachowcy i z tym problemem się uporają. Ale jest pewne, że nowa technika nie powinna wywoływać niechęci do nowoczesności u pracownika. W tej technice bowiem jest przecież nasza szansa szybszego rozwoju.

JAN KORZENIEWSKI

BEZ KOMPUTERA

Nowoczesność lubiana

dziś jest najwyższym światowym osiągnięciem. Wyroby produkowane na nich są bez porównania lepsze od tych, które dotąd były wykonywane na maszynach ręcznych. Światowy standard. To budzi szacunek i — apetyt. Spragnieni jesteśmy dotychczasowych „komisów” luksusów”. Wierzymy, że przecież w końcu w każdym naszym sklepie będzie je można kupić i to z napisem „Made in Poland”.

Szedłem przez fabryczne hale i

patrzyłem na pracujących. Najpierw na tych, co pracują na maszynach ręcznych: jednostajne, nużące ruchy ramion. A nieco dalej — robotnicy przy pulpach nie dawno zainstalowanych automatów: nieporównywalnie lżejsza praca i nieporównywalnie jakościowo lepszy wyrób. Wspaniała technika.

Z ciekawości zagadnąłem jednego z obsługujących automat: jak się pracuje? Zobaczyłem wiele mówiące machnięcie ręki. — Nie ma co mówić — usłyszałem.

już nie ręką, ale refleksu, obycia z techniką, wysiłku umysłowego. Wysoka technika stawia więc człowieka przed próbą: — podołam nowym zadaniom czy nie podołam? I często na to sam sobie odpowiada negatywnie. Tak przynajmniej bywa na początku.

Dochodzi jeszcze drugi czynnik, niemniej ważny. Dotychczasowe normy pozwalają osiągać większe zarobki pracującym na starych maszynach. Z jednej strony jest to słuszne, bo praca na nich wymaga większego wysiłku. Ale przecież nowa technika ułatwia i zwiększa

produkcję, czyni ją lżejszą a zarazem jakościowo lepszą... Oto i zawiązek nowego problemu.

☆

O te same sprawy dopytywałem się w innych fabrykach. Uzyskane odpowiedzi pozwalają stwierdzić, że jest to zjawisko coraz powszechniejsze. Napór nowej techniki spotyka się często z niechęcią pracowników. Kierują się normalnymi, ludzkimi odruchami. Wstępuje widocznie niedostatek

I mamy rewolucję, którą tam z kolei rewolucję techniczną. Przeglądam się temu procesowi nie bez zainteresowania, przy okazji częstych odwiedzin fabryk z racji dziennikarskich obowiązków. Oglądam świetne importowane linie technologiczne do produkcji mebli, ówde słyszę o zakupie rewolucyjnych automatów do wyrobu konserw. Gdzie indziej grupy specjalistów mierzają się z instalowaniem najnowocześniejszych maszyn dziewiarskich. Słowem — przemysł, szczególnie produkujący na rynek — szeroko otworzył podwoje technice.

Zaczęło się, na dużą skalę, bodaj od „Fiata-125”. Kupno licencji okazało się ożywczym zastrzykiem dla naszej rodzimej myśli technologicznej. Kuracja polskiego przemysłu witaminą T (technika) dopiero się rozpoczęła. Ale za to na całego.

Spostrzeżenia, którymi chcę się podzielić z Czytelnikami, są właśnie związane z tym rewolucyjnym naporem nowoczesności do naszych fabryk. Zjawisko, które symalizuje, jest na razie marginesem, ale wartym podkreślenia, wobec oczekiwanej — i wprowadzanej w przemysł — nowej technologii.

☆

Był to jeden z tych momentów, kiedy koncepcja tematu bierze w tęb po skonfrontowaniu teorii z praktyką. Głową miałem włożoną w informacje o osią-

Początek końca telefonicznych zmartwień

Zakup licencji zagranicznych na nowoczesne urządzenia telekomunikacyjne stwarza realne szanse szybkiego odrobienia opóźnień w tej dziedzinie w naszym kraju; w następnej 5-lacie powinien być radykalnie złagodzony niedostatek telefonów instalowanych w prywatnych mieszkaniach. W ub. miesiącu zakupiliśmy we Francji licencje, dzięki którym będziemy produkować w kraju najnowocześniejsze obecnie w świecie centralne elektroniczne systemu „CITEDIS”. Umożliwią one stworzenie wyposażonej w komputer cyfrowej sieci telekomunikacyjnej, opartej na szeregu centrali telefonicznych, zgrupowanych wokół centrum obróbki informacji. Równocześnie będziemy w oparciu o licencje wytwarzać centrale elektromechaniczne systemu „Pentacenta”; będą one głównie przeznaczone dla małych miast, wiejskich ośrodków, hoteli, dużych zakładów pracy itd. Produkcję central elektronicznych rozwija Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „Teletra” w Poznaniu a centrali elektromechanicznych — Warszawskie Zakłady „TELCOM-ZWUT”.

Zastosowanie systemu „CITEDIS” oznacza prawdziwą rewolucję techniczną w dotychczasowej praktyce naszego prze-

mysłu telekomunikacyjnego. System cyfrowej sieci telekomunikacyjnej, opartej na centralach elektronicznych stanowi „ostatni krzyk” mody technicznej, przy czym pionierami są tu Francuzi; w Bretanii, w Lanion, zainstalowano pierwszą w Europie centralę tego typu na 30 tys. abonentów. Amerykanie zamierzają pierwszą w USA centralę elektroniczną o pojemności 100 tys. abonentów zainstalować w 1976 r. w Chicago.

Jak wynika z podpisanej umowy, pierwsza polska centrala elektroniczna zainstalowana będzie w 1974 r. w dzielnicy Stare Miasto w Poznaniu. Będzie to dla „TELETRY” swoisty poligon doświadczalny, niezbędny dla szybkiego rozwinięcia w siebie tej pionierskiej w kraju produkcji. Pierwsza centrala o pojemności 8,5 tys. abonentów mieści będzie jeszcze francuski komputer oraz wykonanie w „TELETRZE” pierwsze polskie urządzenie. W następnych latach produkcja szybko wzrośnie: w 1975 r. — 15 tys. numerów, w 1976 — 50 tys., a w 1977 — 100 tys. numerów. Nasi specjaliści chcą wyposażyć dalsze centrale elektroniczne w polskie maszyny cyfrowe.

Zastosowanie tego systemu jest przyszłością telefonii. Obecnie, poza wspomnianymi wyjątkami, nie ma w świecie, w dużych skupiskach ludności, central w pełni elektronicznych. Stosowane są dotąd centrale elektromechaniczne i

zaw. quasidelektroniczne, w których sterowanie odbywa się za pomocą maszyn cyfrowych a elementem łączeniowym są tzw. zestyki mechaniczne.

System „CITEDIS” wprowadza system połączeń całkowicie elektroniczny, polegający na tym, że jedna duża maszyna cyfrowa w centrum informacji zarządza kilkoma „dzielnicowymi” centralami, w których znajdują się urządzenia typu minikomputerów. Wprowadzenie tego systemu jest możliwe dzięki uprzedniemu zastosowaniu telefonii impulsowo-kodowej typu PCM. Polega ona na uzyskiwaniu dodatkowych połączeń między centralami telefonicznymi — bez układania dodatkowych kabli. Na dotychczasowych parach przewodów uzyskuje się dodatkowo 24 połączenia. PCM przynosi wielostronne korzyści: oszczędność materiałów, pracy i kłopotów z rozkopami w mieście itp., gdyż wykorzystuje się już istniejące kable do intensyfikacji połączeń. W Poznaniu zainstalowano próbną linię PCM między centralami osiedli Nowe Miasto—Jeżyce. W przyszłym roku poznańska „TELETRA” rozpocznie serię produkcji urządzeń telefonii impulsowo-kodowej PCM. Francuscy specjaliści twierdzą, że system PCM uratował Paryż; w tym zagażowanym mieście nie można było ułożyć już dodatkowych kabli a zapotrzebowanie na połączenia stale rosło. System „CITEDIS” jest więc niejako konsekwentnym rozwinięciem systemu PCM.

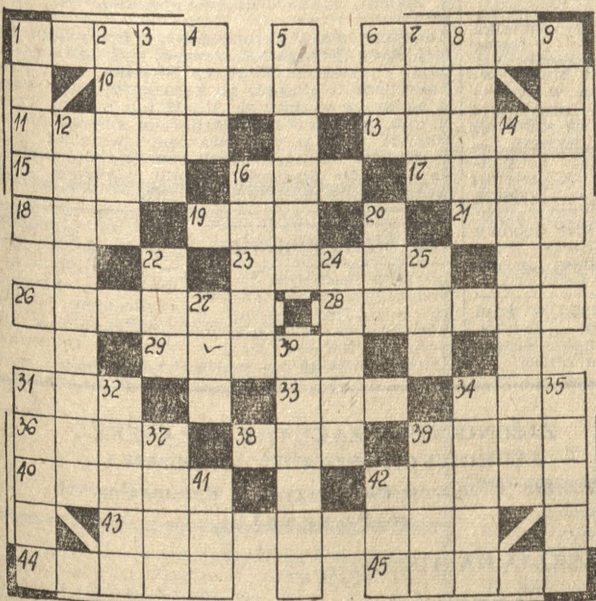
Co, poza ważnymi argumentami natury ekonomicznej i społecznej, zyska na nowej technice zwykły posiadacz telefonu? Otóż system elektroniczny wzbogaci nasze „życie telefoniczne”. Dzięki zastosowaniu maszyn cyfrowych o dużej pamięci możliwe będzie oferowanie abonentom usług nie praktykowanych dotąd w tradycyjnych centralach automatycznych: skrócone wybieranie numerów za pomocą dwóch cyfr, stosowanie połączeń zwrotnych — przekazywania rozmów, połączenia konferencyjne (do trzech abonentów może rozmawiać równocześnie), automatyczne budzenie, przekazywanie rozmów na inny aparat np. w przypadku krótko trwałej nieobecności itd. (PAP)

KRZYŻÓWKA NR 34

Poziomo: 1. do butów, podióg lub zębów, 6. naszywka na rękawie munduru wojskowego, 10. gregoriański, wprowadzony przez papieża Grzegorza XIII, 11. taczka dwukołowa, 13. rzymski mąż stanu, mówca i pisarz, 15. prawy dopływ górnej Wisły, 16. czerwony kwiat polny, 17. grecka bogini kielającego ziarna, 18. Aleksandra — zdrobniale, 19. cyrk lodowy, 21. koniec drzewca omaszowanego statku, 23. rozgardział, 26. zawarcie związku małżeńskiego przez mężczyznę, 28. kolejka, 29. prawy dopływ Kury, 31. nazwa atramentu, starożytny kolega „Sigmuna” i „Drakonu”, 33. sztych, uderzenie, 34. siatka oddzielająca pola gry na korcie tenisowym, 36. słaska gra w karty, 38. potwierdzenie, 39. dolna część kolumny, 40. system płaskowyżów na krańcu Wyżyny Burskiej w Afryce Płd., 42. jubilerska jednostka ciężaru, 43. port nad Łabą, 44. zwrot staropolski, 45. prawy dopływ Bzury. Pionowo: 1. trawa jednorożca, 2. skupienie minerałów

związanych ze sobą wspólnym pochodzeniem, 3. ciężar opakowania, 4. postać z elementarza, 5. stolica Turcji, 6. rodzaj smoty, 7. trunek, 8. krąkacz zastępujący pieniądze w grach hazardowych, 9. naszyjnik z pereł, 12. towarzysza nauki lub zabawy, 14. procesy, dzięki którym powstają łańcuchy górskie, 16. opinia, sława, 20. zaskakujący chwyt komediowy, 22. goleniowska rzeka, 24. nie okuty wóz lub koń, 25. od zachodu do wschodu słońca, 27. jednostka pracy, 30. nowy gatunek papierosa, 31. przenośnię o człowieku ruchliwym i zwinnym, 32. kłacz, 34. prawy dopływ Wisły, 35. marka samochodu, 37. tłuszcz otrzymywany z niektórych ryb, 39. zwierze z rodziny jaskół, 41. kanton w Szwajcarii, 42. oznaka załoby.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 11 listopada nadesłali poprawne rozwiązania rozlosujemy 3 bony książkowe. Przy adresie prosimy dodać: Krzyżówka nr 34.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 33

Poziomo: litara, Morris, medal, szaksal, riksza, Negew, akant, apeks, juta, skra, równina, ocet, rata, sztab, sagan, alasz, szlaka, Ambala, Akaba, koina, atrapa. Pionowo: liszaj, trasat, amant, zele, Mare, Oliwa, Rostek, garsa, granica, kurcz, narta, Peara, Kreta, osek, etalon, agra, antaba, bakan, szmat, laka, Saba

Bony książkowe po 50 zł. wylosowali:

Wiesław Luks — Poznań, ul. Jackowskiego 23 m 9,

Irena Michalak — Bytów, pow. Szamotuły.

Grzegorz Bukacki — Sroda, ul. 20 Października 39.

Nagrody wysłamy pocztą.

Z KRAJU RAD

W całkowicie zautomatyzowanych Moskiewskich Zakładach Metalurgicznych wykorzystana zostanie energia atomowa. Odpowiednie projekty zostały już opracowane. Reaktor atomowy będzie zaopatrywał zakłady w ciepło i energię elektryczną. Odpadną kłopoty związane z eksploatacją gazu, który składów węglowych, zbędne stają się wydzielone koksownicze. W procesie wytopienia stali koks zastąpiony zostanie energią atomową.

W Instytucie Medycznym w Erewaniu grupa uczonych kierowana przez profesora Andronika Dżagariana prowadzi interesujące prace, polegające na odzwierciedlaniu wyglądu zmarłych przed wiekami ludzi na podstawie zachowanych czaszek i kości znalezionych na dnie jeziora Sewan. Na kości ciemieniowej wojownika, żyjącego przed dwoma tysiącami lat, odkryto ślady bardzo skomplikowanej operacji chirurgicznej wykonanej przez starożytnego lekarza. Uczniowie przypuszczają, że wkrótce będą w stanie opracować dokładne kopie plastyczne twarzy wielu znakomych malarzy i poetów ormiańskich żyjących przed wielkimi wiekami.

Gruziński inżynier G. Gwazawa opracował recepturę szkła o zwiększonej odporności na działanie kwasów i ługów. Podstawowym składnikiem tego szkła jest minerał andezyt.

W okolicach Borżomi, w pobliżu źródeł andezytu zamierza się wkrótce wybudować hutę, która będzie wytwarzać szklane płytki przeznaczane przede wszystkim na wykładziny łazienkowe i kuchenne.

W biurze konstrukcyjnym kierowanym przez Tupolewa zbudowano prototyp nowego pojazdu, który może pokonywać przeszkody wodne, zbiorniki zarośnięte sitowiem, a także doskonale posuwa się po śnieżnych bezdrożach. Pojazd z 500-kilogramowym ładunkiem pokonuje odległość 300-500 kilometrów w ciągu sześciu godzin.

Przy okazji przeprowadzania ostatniego powszechnego spisu ludności w ZSRR stwierdzono, że na Łotwie mieszka obecnie około stu osób narodowości litewskiej. W XI-XII w. Litwowie zamieszkiwali wybrzeża Zatoki Ryskiej i tereny nad dolnym biegiem Dźwiny. Całe terytorium dzisiejszej Litwy i Łotwy nazywało się wówczas Litwonia. Stare kroniki donoszą, iż Litwowie prowadzili ożywiony handel z całą nieomal Skandynawią.

Niektórzy z potomków Litwów znają jeszcze język swoich przodków. (PAP)

FILM

Więź pokoleń

„Minuta milczenia”. Film produkcji radzieckiej. Scenariusz: Anatolij Rybakow. Reżyseria: Igor Szatrow. Zdjęcia: Władimir Archangielski. Wykonawcy: Sierioża — Aleksander Kawalerow, sierżant Bokariw — Jurij Kuzmienkow, szeregowy Krajuszkin — Iwan Łapikow, Iwan Wakulin — Władimir Iwanow, Łykov — Władimir Strachow, Ogorodnikow — Jewgienij Bykadorow, Struczkow, komendant bazy remontowej w czasie wojny — Nikołaj Wolkow i inni.



Duma z przeszłości jest jednym z ważnych elementów świadomości narodowej. Kinematografia radziecka wyróżnia się dbałością o to, by narodom ZSRR stale przypominać o pełnej chwale przeszłości. Okazji do tego daje oczywiście zwłaszcza tematyka drugiej wojny światowej. O ile jednak w latach poprzednich wśród dzieł tego nurtu dominowały wielkie obrazy batalistyczne, to od kilku lat coraz częściej pojawiają się kameralne dramaty psychologiczne, dla których wydarzenia wojenne stają się odskocznią do rozważań na temat współczesności.

Do tego właśnie kręgu filmów należy „Minuta milczenia”. Ekspozycja ona zwłaszcza bardzo zwięźle zagadnienie więzi pokoleń, delikatne, kontrowersyjne, w świecie, w którym nierzadko młodzi ludzie skłonni są negować osiągnięcia pokolenia dorosłych. Tutaj więź pokoleń, wzajemne zaletności i uwarunkowania jawią się widzowi z całą wyrazistością i przekonaniem.

Podczas budowy nowej drogi ekipa budowlanych natyka się na grób nieznanego żołnierza radzieckiego z czasów II wojny. Powstałe spór między tymi, którzy w dążeniu do realizacji pięcioletniego planu chcieliby zignorować odkrycie i budować dalej, a tymi, którzy uważają, że grób należy przenieść w inne miejsce, a nawet podjąć starania dowiedzenia się w okolicy jakichś

szczegółów o zabitym. Kierownik budowy idzie na kompromis i deklaruje do „badań” najmłodszego członka ekipy, 18-letniego Sieriożę, chłopca niezbyt przykładnego do pracy, niefrasobliwego i chętnie oddającego się zabawie niż poważnym zajęciom. Chłopiec początkowo rzecz traktuje zgodnie ze swym charakterem, bardziej absorbuje go nowo kupiony rower i poczynione w trakcie „badań” znajomości z dziewczętami niż losy żołnierza i czwórki jego przyjaciół.

Bo jak się okazuje ów nieznanym żołnierz był jednym z pięciu czerwonoarmistów, którzy zagubili się w wirze bitewnym i znaleźli wewnątrz frontu niemieckiego. Tam po kolei bohaterko od dawali życie. Film nam pokazuje te wydarzenia, albowiem jest nakręcony w modnej od pewnego czasu manierze nieprzestrzegania chronologii czasu, łączenia epizodów z czasu teraźniejszego z tymi z przeszłości, przy czym same epizody dość luźno przylegają do siebie. Ale dzisiaj widz, przyzwyczajony już do tej konwencji nie ma trudności w odbiorze.

I tak Sierioża odbywa swoją wędrówkę w przeszłość. To, co było dla niego na początku tylko miłym oderwaniem się od męczącej roboty na rzecz przegrywanej wojny, wśród pięknych dziewcząt, stopniowo staje się poważną przygodą, w której dotyka najboleśniejzych dla narodu wydarzeń z najnowszej historii. Sierioża zaczyna coraz lepiej rozumieć sprawy dorosłego pokolenia, zaczyna się solidaryzować z jego przeżyciami, z jego bohaterstwem i poświęceniem. Niefrasobliwość ustępuje miejsca powadze, poczuciu odpowiedzialności. Na naszych oczach rodzi się postawa obywatelska młodzieńczego Sierioży. I dzieje się to w sposób niejako naturalny, „samo przez się”, co zapewne przekonanie każdego widza.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Trzeba tu podkreślić rolę socjologii w ukazywaniu wewnętrznych mechanizmów tych procesów rozwojowych. Gdybyśmy się ograniczyli tylko do stwierdzenia, że zmienił się statystyczny obraz społeczeństwa radzieckiego — wewnętrzny skład poszczególnych klas społecznych, poziom wykształcenia, struktura zawodowa i kulturalna, treść ich życia, to jeszcze nie dalibyśmy pełnego obrazu. 50 lat rozwoju tego społeczeństwa zmieniło, przede wszystkim, jego wewnętrzną treść, jego mikrostrukturę, treść życia rodziny, grup, jednostek, załóg zakładów pracy. I sadzę, że na tym polega wielka zasługa socjologii radzieckiej, że pokazała ona zakres rozwoju i przekształceń tego społeczeństwa w wymiarach nieuchwytnych w liczbach a zarazem istotnych.

POLSKIE GŁOWY — Pod tym tytułem „Walka Młodych” rozpoczyna druk serii artykułów, w których przedstawiać będzie portrety ludzi mądrych, myślących, utalentowanych i odważnych; ludzi, którzy konstruując nowe maszyny, tworząc nowe technologie, dokonując wynalazków, przyspieszają rozwój Polski. W pierwszej publikacji tego cyklu Anna Sułkowska przedstawia inż. Edmunda Nowaka (tytuł artykułu — „Złoty Nowak”). Jest to rzecz o człowieku, który dopiero w biegnącym roku otrzymał za kilkanaście lat swoich wysiłków wysokie uznanie w postaci nagrody państwowej.

Inż. Nowak obecnie dyrektor zakładu doświadczalnego, opracował projekt konstrukcji a potem wprowadził do seryjnej produkcji wieloczołwiskowe linie produkcyjne zwane „hydromat”. Pomysł powstał 14 lat temu pierwsze efekty widoczne już były do dwóch lat, ale potem stoczyć trzeba było jeszcze niejedną walkę o uznanie w kraju tego wynalazku

i jego zastosowanie. Z pożytkiem dla kraju walka ta się powiodła. Inż. Nowak cechuje upór na każdym posterunku jego pracy, nie wszyscy go za to lubią.

„Byli również ludzie — pisze autorka — zarzucający dyrektorowi (Nowakowi — przyp. lekt.), że niszczy twórców. Inż. Nowak proponował przeniesienie do innej pracy, która da wszystkim możliwość tworzenia. Nie narodziło się jeszcze nic. Na biurku dyrektora prośba o zwolnienie z pracy: „prośbę swoją motywuję tym, że w zakładzie panuje wielki rygor”. Człowiek, który napisał to podanie też nie lubi dyrektora Nowaka. Brzmi to jak dowcip. Niestety, dowcipem nie jest. Dlatego szef stoczyć batalię o zwycięstwo konstrukcji, musi toczyć drugą: o rzetelną realizację. W naszym warunkach to walka o nowoczesność.”

NIEMOŻNOŚCI? — W cotygodniowym felietonie „Gielda wartości” Henryk Jankowski, dając za przykład interwencje osób, które w różnych loteriach coś wygrały i nie mogą doczekać się realizacji wygranej — pisze w „Argumentach” na temat stwarzania pozorów niemożności zafatowania pewnych spraw.

„Dyrektorzy poważnych instytucji — pisze autor — w powoływanych organach prasowych publikują szlachetne wyjaśnienia z których wynika, że nie są w stanie terminowo wywiązać się ze swych zobowiązań. Zazwyczaj przy wyjaśnianiu takich okoliczności, że nie ma winnych. Jedną instytucją zorganizowała loterie, inną natomiast rozporządzała dobrą wygraną przez sześciu zwycięzców. Kierownictwo pierwszej instytucji stwierdza, iż zrobiło wszystko co w ludzkiej mocy, przekazuje terminowo listy wygranych do instytucji drugiej. Przedstawiciele tej instytucji która rozporządza dobrą wygraną, powołują się na jakiegoś

priorytetowe zobowiązania i nieomal apelują do uczuć obywatelskich i postawy społecznej beneficjentów do realizacji sześciu wygranych. Nikt zresztą nie chce zadać pytania zasadniczego: jeżeli nie było możliwości terminowej realizacji wygranych, to dlaczego nie po prostu zorganizowano całą imprezę, narażając na szwank dobre imię instytucji i społeczne zaufanie.”

Na uwagę zasługują zwłaszcza szersze wnioski wyprowadzone z tej sytuacji przez autora. Są bowiem tacy ludzie, którzy w podobnych sytuacjach zaskaniają się niemożnością przewidywania. Jest to jednakże argument, który w sytuacji gospodarki planowej trzeba odrzucić. Może to chodzić tylko o subiektywne umiejętności prognozowania, a to już zależy nie od rzeczy tylko od ludzi.

„To może jest tak — pisze autor — że pan Kowalski nie potrafi przewidzieć tego, co doskonale mógłby przewidzieć np. pan Nowak. Pan Kowalski wszakże woli stwierdzić, iż sprawa polega na obiektywnych niemożnościach, niż to by nikt nie mógł zakwestionować faktu zajmowania przez niego określonego stanowiska. Jeżeli bowiem obiektywnie nikt nie jest w stanie przewidzieć, to jest rzecz absolutnie obojętna z tego punktu widzenia czy stanowisko zajmuje pan Kowalski, czy Nowak czy np. Piotr czy Paweł.”

W sumie idzie więc o kwalifikację i przede wszystkim odpowiedzialność za to, za co z tytułu swej pracy trzeba odpowiadać.

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów w Jastrowiu, ul. Roosevelta 20a, tel. 185, woj. koszaliński, pow. Wałcz zatrudni natychmiast

INŻYNIERA lub TECHNIKA mechanicznej technologii drewna.

Warunki do uzgodnienia na miejscu. 1993-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, w Poznaniu ul. Marchlewskiego 128, tel. 650-51, przyjmie do pracy na budowie Fabryki Okuc Budowlanych w Lesznie, pracowników w następujących zawodach:

- 20 MURARZY - tynkarzy
- 10 CIESLI - stolarzy
- 20 BETONIARZY
- 30 ROBOTNIKÓW
- 20 SLUSARZY

oraz kandydatów, celem przyuczenia w zawodach murarza czy cieśli.

Przedsiębiorstwo zapewni pracę ciągłą przez cały rok, praca w akordzie, dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie + rozłóżka 30,- zł. posiłki regeneracyjne oraz inne świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Chętni zgłoszą się bezpośrednio u Kierownika budowy FOB w Lesznie w Dziale Pracy i Placy w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, telefon 650-51, wewn. 210. 8660-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „AGROMA” Poznań, ul. Katowicka 1, telefon 710-18, zatrudni zaraz

— STARSZEGO INSPEKTORA d/s inwestycji. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie (inżynier lub technik budowlany) + praktyka; pożądana uprawnia budowlane.

— STARSZEGO INSPEKTORA BHP. Wymagane: wyższe wykształcenie techniczne + praktyka względnie średnie wykształcenie techniczne + praktyka oraz kurs bhp III stopnia.

Zgłoszenia przyjmuje Główny Ekonomista, telefon 710-18. 8391-K1

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE
SKLEP

VERITAS

POZNAN, ul. Kantaka 10

ponadto złom srebra skupują sklepy „Veritas”

- Gniezno, ul. Moniuszki 4
- Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2
- Kalisz, ul. Garbarska 2.

1889-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Sieroca 7, zatrudni zaraz do pracy w Kierownictwach Grup Robot w Poznaniu, Kaliszu, Gnieźnie, Lesznie i Ostrowie

- MURARZY
- INSTALATORÓW wod.-kan. i c.o.
- SLUSARZY budowlanych
- STOLARZY budowlanych
- ROBOTNIKÓW budowlanych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie w systemie akordowym i czasowo — premiowym.

Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom bezpłatną odzież, w zimie posiłki regeneracyjne oraz inne świadczenia socjalne, a pracownikom zamiejscowym także zwrot kosztów dojazdu do pracy wzgl. bezpłatne kwatery i dodatki rozłąkowe.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr WPRBH Poznań, ul. Sieroca 7, tel. 564-27, w. 4. 9026-W1

Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej Poznań, ul. Konfederacka M. 5 przyjmą do pracy w nowo budowanym zakładzie ceramiki budowlanej w Przysiecku Polskiej, pow. Kościan:

- TECHNIKÓW ceramików do obsługi maszyn przerobowych, suszarni, pieców tunelowych, laboratorium
- OPERATORÓW koparek, ładowarki
- MASZYNISTÓW lokomotywy spalinowej, PALACZY kotłów wysokopiętnych
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych celem przyuczenia do obsługi maszyn przerobowych, ustawki i rozładunku wyrobów z wózków pieców tunelowych
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych (kobiety) do obsługi, dozoru, transportu.

Zgłoszenia prosimy kierować pod podanym adresem lub osobiście w biurze Cegielni Przysiecka Polska pow. Kościan. 1958-W2

Państwowe Gospodarstwo Rolne Kombinat w Jarosławcu z siedzibą w Środzie, ul. Daszyńskiego 11, zatrudni natychmiast:

- 2 OW CZARZY w Murzynowie Kościelnym
- OBOROWEGO do obsługi jalożyny w Topoli
- 1 PRACOWNIKA do produkcji roślinnej w Murzynowie Kościelnym.

Kandydaci powinni posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe, oraz kilkuletni staż pracy. Wynagrodzenie wg stawek UZP w rolnictwie. Zgłoszenia kierować pod w/w adresem. 1900-W2

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu

poszukuje na terenie województwa poznańskiego i koszalińskiego

OBIEKTU KOLONIJNEGO na lata 1973/77.

Reflektuje się na miejscowość posiadającą las, wodę oraz internat szkolny wyposażony w kuchnię.

Zgłoszenia prosi się kierować pod adresem przedsiębiorstwa Poznań, ul. Wilczak 45/47. 8589-W-

Przetargi

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Transportu i Spedycji „Transped” w Poznaniu, Stary Rynek 44 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: samochodu marki „ZUK”, typu AO-3 z nr silnika — 226972, nr podwozia — 02220 — cena wywoławcza złotych: 32.500,—

Miejsce garażowania: WSP „Transped” — Oddział w Gnieźnie, ul. 22 Lipca 14.

Przetarg odbędzie się w miejscu garażowania pojazdu w dniu 24 listopada 1972 roku o godz. 10.

Uczestników przetargu obowiązują wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Spółdzielni w NBP III O/M w Poznaniu najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazd można oglądać w dni powszednie w godz. od 8—15.

Informacji telefonicznie udziela także Dział Techniczny Biur Zarządu, tel. 540-34, wew. 83. 9092-K1

Dyrekcja Szpitala im. Fr. Raszei w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie PRAC MALARSKICH w następujących pomieszczeniach tut. Szpitala:

1. Bloki operacyjne
2. Klatki schodowe
3. Sztanie dla chorych
4. Sztanie dla personelu
5. Pralnia
6. Apteka
7. Magazyny i warsztaty oraz strychy farb „Pyrochron”
8. Kotłownia
9. Oddział wew. „A”
10. Oddział Chorób Zawodowych
11. Oddział Laryngologii Męskiej.

Termin wykonania prac ustala się do dnia 30. X. 1973 r.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Oferty należy składać w okresie 14 dni od daty ukazywania się powyższego przetargu (nie licząc dnia ogłoszenia) — w sekretariacie tut. Szpitala (I piętro, pok. 103).

Komisynie otwarcie ofert nastąpi 16 dnia po ukazaniu się ogłoszenia o godzinie 10 w świetlicy tut. Szpitala. 8894-K1

Sprzedaż

Znaczki sprzedam spiesznie — komplety kasowane i niekasowane od 1962 r. do 1971 r. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29397g.

Gilotynę do papieru 50 cm sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29396g.

Tapety, listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podręczny sprzęt malarski — poleca sklep przy ul. Św. Wojciecha 8. 8393-K1

Garaż blaszany 3x6 m ustawiony za Gospodą Targową sprzedam. Wiadomość tel. 67-34-12. 29207g

Tanio sprzedam akwarium. Poznań, Sowińskiego 40 m. 1. 29216g

Sprzedam podwozie samochodu „Nysa” komplet. na chodzie. Poznań — Krzyżowiki, Słupska 25. 29558gpr

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Tel. 474-17, po 16. 29202g

Futro nowe czarne karakulu średni rozmiar sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29263g.

Skóry białych lisów sprzedam. Poznań, ul. Byczyńska nr 11. 29264g

Sprzedam nowe damskie bułgarskie futro z jagniat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29311g.

Sprzedam maszynę do lodów Carpigiani. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29322g.

Zagraniczny palknik do c.o. na ropę sprzedam. Marszałkowska 24 m. 1. 29232g

Kotły 80 litrowe sprzedam. Poznań, Kościelna 9 Baranowska. 29334g

Sprzedam większą ilość buraka pastewnego Cyrylik, Mirosław, pocz. Ujście pow. Chodzież. 29274g

Sprzedam nowe łapki karakulowe popielate, pianino Calisia, tel. 423-28. 29279g

Sprzedam duże figuzy, palmę Feniks, filodendrony Poznań, Szczesna 7. 29299g

Jamniki gładkowłose, rodowodowe szczeniata — sprzedam. Tel. 467-87. 28910g

Sprzedam płytki PCW, jasny popiel. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29375g.

Sprzedam warsztat ślusarsko — mechaniczny (mechanika pojazdowa, pow. 120 m²) wraz zleceniami, w całości lub maszyną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29094g.

Sprzedam klasyczną gitarę, panoramyczny aparat fotograficzny, mikser. Telefon 214-26. 29116g

Garaż samochodowy na Śródcie oraz Jawę 175 — korzystnie sprzedam. Ul. Michała 39/41 m. 35. 29138g

Wagę pszczelarską do 150 kg, przetwornicę z zegara mi, węzami, butlami na acetylen oraz doniczki 7 i 8 cm — sprzedaż Jabłoński, Dąbrowskiego 163a. 29147g

Sprzedam przepiórkę niemiecką (rasowe) z kłatkami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29158g.

Sprzedam plinie psa boksera prądkowatego, 5-mie sześcienne. Poznań Osiedle Piastowskie 98 m. 51. codziennie po godz 14. 29161g

Piec gazowy do ogrzewania, sprzedam. Poznań, ul. Matejki 67 m. 4. 29178g

Taksometr Poltax, sprzedam. Parking Kościuski, Powstańców Wlkp. 29195g

Sprzedam bufet, kredens pokojowy, szafę kuchenną, maszynę do zycia. Kanałowa 17 m. 3. 29198g

Sprzedam nowoczesną białą sipielnię — eksponat targowy. Tel. 67-34-11. 29493g

Samochody

Okazyjnie sprzedam Warszawę M-20 oraz 204. Chłudo, 1000-lecia 1. 28963g

Sprzedam tanio Simcę 1000. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29397g.

Sprzedam Moskwicę 407. Marcelesińska 82 m. 45. godzina 16—20. 29041g

Sprzedam Opel Kapitana, Ife - 8. Dąbrowskiego 47 m. 8. 29042g

Sprzedam „Wolę” — M-21 — czarna, stan dobry, cena 60.000 zł, Puszczykowo, ul. Wąska 1, w godz. od 16—18. 29176g

Sprzedam Fiat 125 P, Trabanta 601, rocznik 1972, Skodę 100 MB. Zgłoszenia: tel. 67-34-11. 28492g

Syrenę 104, w dobrym stanie, sprzedam. Grotgera 10-m. 6. 28763g

Syrenę 104, sprzedam. Tel. 673-395. 29154g

Samochód Ifa 8, na chodzie korzystnie sprzedam. Tel. 596-40. 29382g

Sprzedam Warszawę M-20 w dobrym stanie. Poznań, ul. Głębowa 6. 29232g

Sprzedam Warszawę M-20, cena 33 tys. Osiedle Przyjaźni 12x270 m. 29312g

Kupię nowego Trabanta. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29357g.

Spiesznie sprzedam czarną Wolę stan idealny, Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29238g.

Kupię Syrenę 105, telefon 500-75. 29261g

Sprzedam Warszawę M-20, Wojciechowski ul. Gajowa 12 m. 9. 29273g

Fiat 125 p morski kolor — 3-letni sprzedam Łomżyńska 80, Osiedle Warszawskie. 29297g

Sprzedam samochody Mercedes 220 SE i ciężarowy 5 t Diesel. Poznań, ul. Warszawska 345. 29165g

Sprzedam mieszkanie w śródmieściu 2 pokoje z przy należnościami, 67 m², wysoki parter, ogród, altana, garaż, przy kościele łazarskim, do zamiany pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29012g.

Zamienię przydział mieszkania M-4, 3-pokojowe na Osiedlu Przyjaźni w listopadzie br. na mieszkanie większe w okolicy Mostu Teatralnego lub Kaponier. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29277g.

Pan poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29372g.

Pana na pokój 2-osobowy przyjmę. Dębica Grabowa 15. 29295g

Zamienię samodzielne, kwaterekowe, dwupokojowe mieszkanie, IV ptr., w nowym budownictwie, ul. Świt — na podobne 3-pokojowe, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29013g

Bydgoszcz! Spółdzielcze M-4 — zamienię na podobne w Poznaniu. Telefon Bydgoszcz 297-13. lub oferty „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19 dla 29160g.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju. Tel. 537-40. 29199g

Pana pracującego, — na wspólny pokój przyjmę. Pszenna 12, Winogrody. 28632g

Wille wolnostojąca na 2 rodziny sprzedam. Po kupnie wolna, c.o., 2 garaże, podpiwniczony, nadające się na rzemiosło Jeżyce okolica Pięknego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29281g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego c.o., 3 pokoje podpiwniczony. Po kupnie wolne — Jeżyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29280g.

Sprzedam wille 4-pokojową nową, okolica ul. Ostroroga, cena 650.000, po kupnie wolna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28224g.

Sprzedam w Puszczykowie wille 5-pokojową z przynależnościami, taras, werandy, częściowo umeblovane, budynek gospodarczy, duży garaż, ogród ca 3.000 m². Telefon 557-83, po godz. 18. 28972g

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-pokojowy, nowy, garaż, działka 200 m² — Junikowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29070g.

Granica Warszawy — sprzedam 350.000, domek jednorodzinny wolnostojący — niecałkowicie wykonanie, plac 1400 m, wolne zameldowanie. Telefon Poznań, 672-959, godz. 19—21. 29319g

Sprzedam działkę ogrodniczą w Szczepankowie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29164g.



Sprzedaż z nagrodami

KUPUJĄC W LISTOPADZIE BR.

- ◆ PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ WA - 68
- ◆ MASZYNĘ DO SZYCIA WIELOCZYNNOŚCIOWĄ
- ◆ DUŻY ROBOT KUCHENNY
- ◆ ROZNO OBROTOWE
- ◆ LAMPĘ KWARCOWĄ

MOŻESZ WYGRAĆ

WIELE ATRAKCYJNYCH ARTYKUŁÓW jak:

robot wieloczynnościowy ETA imp. CSRS, młynkomikser, aparat do masażu, maszynkę do golenia, opiekacze do chleba, ekspres do kawy, wentylator, kominowy, suszarkę do włosów, prożirze, żelazko z termostatem i inne.

9095-K1

Fiat fabrycznie nowy — sprzedam. Telefon 679-537. 29039g

Sprzedam Trabanta 600. Kasztelańska 23 m. 2. 29099g

Sprzedam Trabanta 601, w bardzo dobrym stanie. Jeżycka 45 m. 6, po godz. 15. 29100g

Sprzedam Syrenę 104 godz. 15.30—17, niedziele 14—16. Poznań, Findera 22A m. 6. 29101g

Tanio sprzedam Warszawę M-20. Wiadomość — kiosk Ruchu, Rynek Śródecki 16. 29102g

Lokale

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z kuchnią w Rybniku na kawalerkę w Poznaniu. Wiadomość telefon 523-00. 29210g

Mieszkanie 3-pokojowe M-4, niezamieszkałe Promienista, zamienię na 3-pokojowe na Solcu lub Winogrodach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29339g.

Pani z dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29347g.

Pan poszukuje pokoju 1-osobowego Winogrody lub z dogodnym dojazdem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29356g.

Pani potrzebuje niekierującego pokoju na okres 6 miesięcy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29365g.

Bydgoszcz M-2, duży mezzaż, komfort balkonem, c.o. zamienię na mieszkanie Poznań, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29284g.

Wynajmę pokój nieumeblowany. Platne z góry. Jackowskiego 19 m. 1. 29211g

Leszno! M-2, nowe budownictwo — zamienię na Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28950g

Panna poszukuje niekierującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28982g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28938g.

Nieruchomości

Parcelę budowlaną w Śwarczu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29373g.

Kupię działkę nad jeziorem kierskim. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29377g.

Sprzedam wille 5-pokojową, wyłączoną nową budowa, Puszczykowo, Wierzbowa 1, tel. 281 Jurczak. 29410g

W Buku sprzedam korzystnie kamienicę, pomieszczenie na warsztat w suterenie wolne mieszkanie. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29259g.

Sprzedam dom 3 pokoje kuchnia, woda, gaz, warsztat, ogród 1.100 m² Swarzędz, ul. Kórnicka 20. 29318g

Sprzedam gospodarstwo rolne, 9,5 ha, zelektryfikowane, sklep, szkoła, PKS, J. Wesolowski. Skrzetusze wo, pow. Gniezno. 29142g

Kupię 2 ha ziemi III i IV klasy, niedaleko Poznania przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29332g.

Okazyjnie sprzedam działkę pod budowę 475 m² w Mosinie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29341g.

Kupię działkę budowlaną przy drodze komunikacji miejskiej lub Puszczykowie, tel. 504-51, lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29359g.

Kupię działkę ogrodniczą około 1 ha, blisko Poznania, prawo zabudowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29270g.

Wille w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29275g.

Sprzedam działkę 600 m² orodzona, światło, studnia, zezwolenie budowy. Umóttowo, miejska komunikacja. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29303g.

Kupię parcelę, wille, Jeżyce — Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29194g.

Uwaga!

KIEROWNICY zaopatrzenia i transportu INFORMUJEMY, że:

czyściwo

BAWEŁNIANE SZYTE

MOŻNA ZAKUPIĆ

w Zielonogórskim Przedsiębiorstwie Surowców Włókowych w Zielonej Górze ul. Dąbrowskiego 35.

Bliższych informacji udziela Dział Handlowy — tel. 710-71, lub 710-72. 1903-K2

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne we Wrocławiu

odstąpi następujące nowe elementy i urządzenia do hydraulicznej siłowej:

- | | | |
|--------------------------------------|---------|----------|
| 1. pompa hydrauliczna Pto-40 szt. | 11 a' | 11.700,— |
| 2. zawory ZO-160-13 | 18 a' | 780,— |
| 3. pompa PTOZ-100 A | 5 a' | 22.160,— |
| 4. zawory ZSZ-1-160-10 A | 10 a' | 1.030,— |
| 5. zawory ZP-1-53 | 10 a' | 680,— |
| 6. pompy hydr. Pz-40 | 3 a' | 1.500,— |
| 7. zawory zwrotn. ZZ-160-16 | 48 a' | 415,— |
| 8. pompa hydr. PTO-25 | 30 a' | 7.060,— |
| 9. rozdzielacz ZRBs-10-RJ | 26 a' | 2.520,— |
| 10. filtr FWP-11-0-12 | 93 a' | 1.400,— |
| 11. akumulatory hydr. 11 a' | 8.532,— | |
| 12. aparat do ładowania akumulatorów | 3 a' | 1.947,— |
| 13. zawory ZSZ-160-13H | 15 a' | 1.800,— |

Ponadto odstąpić y nieodpłatnie poważne ilości zużytych opon samochodów ciężarowych.

Zgłoszenia i oferty prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne — Wrocław, ul. Sudecka 92. Dział Gospodarki Materiałowej — telefon 510-41. 1867-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Landlu w Poznaniu

z a k u p i:

SUMATORY elektryczne szt. 2

MASZYNĘ KALKULACYJNĄ elektryczną szt. 1

NIEDZIELA — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.15 Śpiewa A. Rosiewicz z zespołem „Hagaw”; 7.30 W rannych pantoflach; 9.05 Fala 72; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych „Apolejka”; 10.20 „Taktiki i fakty”; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Zgadnij, sprawdz, odpowiedź; 12.15 Kto się z czego śmieje; 12.45 W kregu mel. włoskich i franc.; 13.15 Śpiewa Chór Dziecięcy „Wrocławskie skowronki”; 13.35 Z Teatrem i Armii na szlaku zwycięstwa; 14 Rok Moniuszkowski — Radiowy konkurs pieśniarski — przesłuchanie II etapu; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywych; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń miedzyznar.; 16.20 Teatr PR „Jedza”; 17.30 Muz. rozrywk.; 18 Piosenka miesiaca; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.53 Dobranoc; 20.10 O czym mówią w świecie; 20.30 „Matysiakowie”; 21 Zatańczymy?; 21.30 „Jarmark cudów”; 22.30 Muz. tan.; 23.25 Od Jamboree do Jamboree; 0.10 Program nocny z Krakowa.
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 64.74 MHz: 7.45 Po jednej piosence; 8 Moskwa z melodia i piosenka — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblem; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symf. w 125 rocznicę śmierci F. Mendelssohna-Bartholdy'ego; 13.30 Zgaduj-Zgadula; 15 Teatr dla dzieci — „Opowieści puszczy kanadyjskiej” cz. II; 15.46 „Baśnie i Waleśnie”; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań N. Gawrilowej, laureatki VIII Konkursu Chopinowskiego w 1970 r.; 17.05 Warszawski Tygodnik Dzw.; 17.30 Tango w roli głównej; 18 Teatr PR — Studio Współczesne „Swoja dziewczyna”; 18.45 Kwadrans w stylu nowoorleańskim; 19.45 Wojsko — strategia, obronność; 20 Magazyn literacko-muzyczny „Dwudziestolatka”; 21.30 Rok Moniuszkowski — Radiowy

konkurs pieśniarski — przesłuchanie II etapu; 22.05 Golonop. wiadomości sport.; 22.35 Niedzielne spotkania z muz. — XIX aud. z cyklu: „Wybrane konc. Instrument. Mozarta”.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Spotkanie z H. Reddy; 8.10 Klaszer — magazyn filatel.; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Kłeska”; 14 odc. pow.; 9.10 Grające listy; 10 Ilustrowany tygodnik rozrywkowy; 11.22 Zapomniane konc. fortep. — C. Czerny; Koncert a-moll op. 214; 12.05 „Opowieść o najdroższym śpięgu świata” — słuch.; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Tydzień na UKF; 13.15 Nowości „Polskich Nagrań”; 13.35 Sylwetka piosenkarza — W. Schatz; 14.05 Impresje zespołu „Jazz Carriera”; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Klasyczny piosenki; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 15.30 Jak zostać królem — rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Co nam zostało z tych walców; 16.45 Piosenki z „włoskiego buta”; 17.05 „Kłeska”; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Filmowe motywy muzyczne; 18 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.30 Mini-max, czyli minimum słów maksimum muzyki; 19.05 Płyta — słuch.; 19.25 „Splatane korony” zesp. „Colosseum”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Impresje filmowe — Gauda; 20.10 Wielkie recitale — Laureaci I Konkursu im. P. Czajkowskiego; 21.05 Rzeczywistość i poezja — Ma jakowski i Lili Briki; 21.25 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.50 Opera tygodnia — Z nagrań Szury Cerkaskiego; 22.08 Śpiewa J. Smith; 22.20 Na rubieżach; 22.35 „Białe noce w Leningradzie”; 23 Poeci radzieckie — N. Matwiejewa; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Mira Kubasińska.
WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

Donlejsa; 13.40 „Dzień pierwszy i następny” fragm. pow. E. Iwanickiej; 14.05 Z kompozytorskiego albumu J. Straussa; 14.25 Polska muzyka ludowa; 14.40 Uśmiech Klemensa aud. poświęcona St. Jaworskiemu; 15 Konc. Chór Rozgłosni Wrocławskiej P.R. pod dyr. St. Krukowskiego; 15.20 Gra Zespołu Joe „Fingera” Carr; 15.30 Z estrady warszawskiej PWSM; 17.15 Niedzielne remanenty sportowe E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. Konc. Zychów; 17.55 Radioexpress; 18.05 Pozn. Chór Chłopiacy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.20 Sonda — Nasze spotkania — Łomża; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne „Sportowa Niedziela”; 19.56 Konc. Wielkiej Ork. Symf. P.R. i TV; 21.04 Dla ludzi idących naprzód; monetaż poetycki z ok. 55 rocznicy Rewolucji Październikowej; 21.24 Me lodie rozrywkowe; 21.30 Rok Moniuszkowski Radiowy Konkurs Pieśniarski — przesłuchanie II etapu; 22.33 Wieczór tańca i piosenki.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III UKF — 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Za króla Sasa i króla Stasia — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 „Wio koniku” i inne szlagiery sprzed lat; 9 „Kłeska”; — pow.; 9.10 Vademecum melomana; 9.30 Nasz rok 72-gi; 9.45 Powracająca melodia „Kalinka”; 10.15 Głosy z decelitych płyt — rep.; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 Koniec wieczności — pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na gdańskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 N+T czyli nowoczesność i technika; 15.45 Włoskie nowości piosenki; 16 W. A. Mozart — Sonata fortep. B-dur KV 570; 16.15 „Rodzina ach rodzina”; — w piosence franc.; 16.35 Gra Lionel Hampton; 16.45 Nasz rok 72-gi; 17.05 „Kłeska”; — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 O właściwościach gatunków; 18 Konsonan-

Praca Nauka
Pracownicze w wytwórni papierniczej zatrudni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29395g.
Zatrudnię pomocników murarzy. Praca stała, zgłoszenia budowa, Wojska Polskiego 5. 29209g.
Pomoc domowa do osoby samotnej w godzinach po rannych potrzebna zaraz. Zgłoszenia telefoniczne nr 470-22, po godz. 15. 29242g
Uczniów już zaawansowanych w zawodzie teleradio-mechanicznym przyjmę. Poznań, Wielka 20. 29402g

Pomoc do dziecka półtorarocznego potrzebna. Po znań, Grodzka 35. 29364g
Potrzebny dozorca (starsze małżeństwo) budynku mieszkanie pokój kuchnia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29309g.
Pomoc do dwuletniej dziewczynki — potrzebna. Warunki dobre. Fikusiewicz, Warszawa, Smolna 9-2. 1994-K2
Gospościa samodzielną dochodząca potrzebna do 2 osób pracujących i matki. Śródmieście, bardzo dobre warunki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29340g.
Malarzy oraz przyuczone przyjmę, ul. Asnyka 4 m. 10. 29324g
Młoda pracownice przyjmę. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29346g.
Kulturalną opiekunkę do 8 miesięcznej dziewczynki na 5 godzin dziennie przyjmę — okolicie „Prasy”. Zgłoszenia telefon 67-57-92 po godz. 16. 29243g
Mężczyznę do gospodarstwa rolnego przyjmę z utrzymaniem. Jan Jaskowiak, Glinka Duchowna poczta Kostrzyn Wlkp. pow. Środa. 29265g
Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego. Hol deryn, Kórnik — Bnin, ul. Białejewska 29. 29227g
Uczennica fryzjerska 18 lat zamieszająca potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29272g.
Pani do prowadzenia domu i opieki nad chorą pilnie potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia po 16. Głogowska 72 m. 7. 29301g
Stolarz potrzebny, może być emeryt. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29106g.
Ucznia przyjmę. Tapicer-nia, Dąbrowskiego 24. 28957g
Przyjmę czeladnika na pół etatu. Plekarnia, Mylna 15. 29129g
Wykwalifikowaną bielizniarkę do szycia koszul męskich, zatrudnię zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29185g
Czeladnik krawiecki, na stałe do I kat. — zaraz. Poznań, Ogrodowa 4. 29188g
Kierowcę na taksówkę — przyjmę. Tel. 450-17. 29175g
Zatrudnię czapnika do szycia czapek z tkanin futerkowych Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 29184g
Angielskiego uczyć telefon 44-738, od 17. 29354g
Student uniwersytetu — udziela lekcji matematyki. Telefon 443-87. 29110g

Moda i uroda
BHP a la DIOR
Wszak można się nadąsać! Gdy ma się osiemnaście lat i wie, w czym człowiekowi ładnie, jaki kolor bluzki ożywia błękit oczu, jaki fason podkreśla szczupłość talii, smukłość nóg, co nosić, czego nie nosić... można się nadąsać, gdy ktoś, ledwie zerknąwszy, zdejmie z półki i pod bluzę roboczą szereką jak na słońcu, spodnie, w które bez trudu wsunąć można obie nogi, w jedną nogawkę, bury fartuch ściągnięty w pasie czymś, co nie jest ani paskiem, ni tasemką...
Pierwsze zetknięcie młodej kobiety, zaczynającej pracę w przemyśle, z odzieżą roboczą, w której otąd będzie chodziła przez osiem godzin dziennie, budzi odruch niechęci. Strój roboczy — komponent jej dorosłego życia — jest brzydką, więc i ona będzie brzydko wyglądać. Ludziom mówiącym „to nieważne, grunt, by chronił ciało przed zabrudzeniem” — odpowiadamy: to jest ważne, bo należy do atmosfery pracy. A jeśli tak...
Jeśli tak, nie dziwnego, że po długim czekaniu nasza odzież robocza dorobiła się w końcu modeli, które warto pokazać. Pokazano je więc we wkładce do związkowego „Głosu Pracy”. Wprawdzie nie kolorowej, nie na bezdrzewnym satynowanym papierze i nie na fotkach modelek z „Mody Polskiej” (170 cm wzrostu, 88 cm w obwodzie piersi i bioder). Ale i gazetowy żurnal świadczy o tym, że ktoś pomyślał o osobie, która będzie musiała nosić to, co przewidział katalog. Ze uświadomił sobie, iż bluzki i fartuchy, spodnie, bluzy, kaftany będą otulać ciało kobiety, nie zaś „sily roboczej” rzekomo obojętnej na wszystko, oprócz wskaźników planu.
Weźmy choćby kamizelkę „damsko-męską” bez rekawów do noszenia w chłodniejsze dni lata. Ma kolor oliwkowy lub brązowy, podpinkę z anilany na guziki, dwurzędowe zapięcie, zgrabną formę trapezu z wężającą się ku biodrom. Łub spodnie z podwyższonym przodem, z szelkami gumowymi, przypiętymi przy pomocy klamerek. Obwód talii regulują specjalne przedłużające paska. W górę nogawek — duże naszyte kieszenie. Na kolanach łat, poważniej zwane nakolannikami. Spodnie są drelichowe, w dowolnym kolorze — aż żal, że takich samych nie będzie można kupić po prostu w MHD.
Łub spójrmy na sukienkę — fartuch, kretonowa, w wielobarwne podłużne paski. Górą — szmizjerka z kołnierzykiem i dużymi kłapkami, przodem zapięcie na guziki, rekaw do łokcia z wywiniętym mankietem, duże kieszenie wpuszczone w boczne szwy. Do tego modny czepiec z klinów, przymarszczonych i wpuszczonych w plisze z wciągniętą gumą.
Wreszcie fartuch o niecodziennym kroju: bez rekawów, zapinany na lewym boku, z kwadratowym wycięciem, z kieszeniami wpuszczonymi w szwy z boku i z przodu; do tego „kryty”, dwuczęściowy pasek zawięty z tyłu. Taki fartuch, uszyty z płótna „skaut” dowolnej barwy, będzie niechybnie budził zazdrość pań domu...
Kolejka BHP dla piękniejszej połowy naszych załóg, skromnie i bez rozgłosu pokazana na gazetowej wkładce — TO JEST TO! To, co trzeba, ażeby robotnica, kiedy schowa do szafki cywilną sukienkę i włoży mundur przemysłowy, nie czuła się Kopeciuszkiem zamienianym w królową dopiero, gdy obuszcza fabrykę. Wszak stawiamy już żywa zieleni przy obrabiarkach, malujemy ich cielska na kolor malin i słońca, przegnaliliśmy z fabrycznych hal szałoność, zza okien mur który odradza je od światła. Najwyższy czas, aby rozbił się barwa również i stroje kobiet przy maszynach, w tej harmonii z nową atmosferą pracy, wieńczoną lepszym skutkiem niż poprzednia.

W dniu 2 listopada 1972 r. zmarł
LEON DRABER
długoletni pracownik Drukarni Kolejowej w Poznaniu.
linotypista
W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika, serdecznego kolegę i przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia.
Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy Drukarni Kolejowej w Poznaniu.

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1972 r. odeszła spośród naszego grona
PRAKSEDA ANDRZEJEWSKA
nasz serdeczny i oddany przyjaciel.
Wyrazy współczucia Rodzinie składają
Przedszkole nr 55 przy PZPS
Przedszkole Opiekunkę nr 26,
Komitet Rodzicielski oraz dzieci 29367g

Dnia 30 października 1972 r. zmarła
IRENA JEZERSKA
b. długoletnia pracownica Zarządu Aptek.
Zmarła była sumiennym pracownikiem i serdeczną koleżanką.
Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:
Rada Zakładowa, Dyrekcja Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu. 9097-K1

Dnia 3 listopada 1972 r. zmarł opatrzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 68, śp.
ANIELA LISOWSKA
z domu Pernaczyńska
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. na Junikowie o godz. 14.15. Msza św. odprawiona zostanie o 11. o godz. 12 w kościele OO Dominikanów
córka, syn, rodzina 29404g

Dnia 3 listopada 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 69
WALENTY KOSICKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 11, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Kilińskiego 15 m. 8. 29415g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1972 r. zmarł tragicznie w 18 roku życia mój najukochańszy synek, nasz najdroższy brat i wujek, namaszczony Olejami św.
RYSZARD WITCZAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
matka, siostry, brat, szwagier i siostrzenica
Poznań, ul. Sielska 27 m. 5. 29362g

Dnia 3 listopada 1972 r. odszedł od nas prawy człowiek i serdeczny kolega, śp.
BRONISŁAW POPOWSKI
pozostawiając w głębokim smutku grono przyjaciół z b. gimn. im. Marii Magdaleny 29336g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1972 r. odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 76, śp.
WALENTYNA KUCHTA
z domu Gromadecka.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Poznań, Staszica 15 m. 1. 29361g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1972 r. zmarł po krótkiej cierpieniach mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, syn, brat, szwagier i siostrzeniec w wieku 40 lat, śp.
TADEUSZ PERZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
żona, córeczka, rodzice, siostry, bracia i rodzina
Poznań, ul. Czechostowska 23 m. 11. 29389g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1972 r. odszedł od nas w 78 roku życia nasz kochany ojciec i dziadek, śp.
MAKSYMILIAN JAKUBOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14, z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.
W smutku pogrążona
córka z dziećmi
Poznań, ul. Wrzesińska 44 m. 7. 29369g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1972 r. niespodziewanie zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat i wujek, przeżywszy 61 lat, śp.
HENRYK DERDA
kupiec
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 9.50, na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn z narzeczoną i rodzina
Poznań, ul. Winogrody 16.

Dnia 3 listopada 1972 r. zmarła po krótkiej chorobie nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, śp.
WANDA STROIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 6 bm. o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
RODZINA
29378g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1972 r. zmarła w wieku 42 lat, nasza ukochana córka i siostra, śp.
KRYSTYNA KUBIAK
z domu Staniszevska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 11, na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążeni
rodzice i brat 29383g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 listopada 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 72, śp.
ADAM KOSWENDA
długoletni pracownik PZU
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w smutku
żona, dzieci, wnukowie i rodzina
Poznań, Włodkowska 25 m. 15. 29414g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 listopada 1972 r. zakończył swój pracowity żywot nasz długoletni przelozony, serdeczny kolega, szczerze oddany i lubiany wychowawca
dyr. inż. MIECZYSLAW DYBOWSKI
założyciel i dyrektor Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Skierszewie, pow. Gniezno, długoletni działacz społeczny i aktywista na polu krzewienia oświaty rolniczej.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Wydartowie, pow. Mogiło.

Grono Pedagogiczne i pracownicy Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Skierszewie. 29355g
Dnia 3 listopada 1972 r. odszedł od nas prawy człowiek i serdeczny kolega, śp.
BRONISŁAW POPOWSKI
pozostawiając w głębokim smutku grono przyjaciół z b. gimn. im. Marii Magdaleny 29336g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wskazywane informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnny — 454-09. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretariat redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Złoty — 29378g. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3. na jącego okres prenumeraty — listonosze i poczta.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wskazywane informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnny — 454-09. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretariat redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Złoty — 29378g. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3. na jącego okres prenumeraty — listonosze i poczta.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wskazywane informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnny — 454-09. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretariat redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Złoty — 29378g. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3. na jącego okres prenumeraty — listonosze i poczta.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wskazywane informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnny — 454-09. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretariat redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocy — 430-73 i 453-31. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Złoty — 29378g. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3. na jącego okres prenumeraty — listonosze i poczta.

Sport-sport-sport

Różne formy umasowienia sportu na Ziemi Ostrowskiej

Ostatnio na terenie miasta i powiatu ostrowskiego jesteśmy świadkami stałego rozwoju i upowszechniania kultury fizycznej. Propagowanie w prowadzone jest w formie różnych ćwiczeń indywidualnych i zbiorowych, a przede wszystkim w organizowaniu imprez sportowych i zawodów przez TKKF, LZS, SZS i ZS Start.

Podstawową rolę w aktywizowaniu działalności powszechnej kultury fizycznej odgrywają — KKFIS, działającym przy nim OWFIS, Społeczne Gromadki KKF-y w Odolanowie, Nowych Skalmierzycach, Czarnymleścu, Przygodzicach, Sośnach Ostrowskich i w Lewkowie. Ogółem zajęcia rekreacyjne i sport masowy prowadzone są w 150 ogniwach w przy udziale ponad 10 tys. członków. W tym TKKF prowadzi swoją działalność w 15 ogniwach zakładowych z 1200 członkami, którzy odbywają ćwiczenia sportowo-rekreacyjne w gimnastyce ogólnej, w której uczestniczą nie tylko dzieci, a całe rodziny. Ponadto uprawia się judo i kulturystykę oraz kometykę, siatkę oraz koszykówkę żeńską i męską.

Powiatowe Zrzeszenie LZS prowadzi swoją działalność w 53 jednostkach terenowych, zrzeszających ponad 3 tys. członków, którzy uprawiają gry zespołowe jak piłka nożna i siatkowa, a także podnoszenie ciężarów, zapasy, tenis stołowy, szachy, warcaby i l.a. Ćwiczenia te wykonują na stadionach w Odolanowie, Przygodzicach i Topoli Wielkiej, w siłowni do podnoszenia ciężarów w Przybysławicach, a także w najbliższym czasie na boiskach, w Gorzycach Małych i Wielkich, Nabyszykach i Tarchalach. Ponadto LZS-y otrzymały kolejne przydziały gruntów PFZ na budowę dalszych 26 boisk sportowych.

Ważnym czynnikiem upowszechniania kultury fizycznej w Ostrowskiem, były masowe imprezy sportowe jak: powiatowe i zakładowe spartakiady młodzieży, rajdy kolarskie i samochodowo-motorowe, spływy kajakowe, itp. w których uczestniczyło około 25 tys. osób. Również z inicjatywy TKKF, ZMS, Związku Zawodowców zorganizowano w miesiącach od czerwca do października Igrzyska Młodzieży Robotniczej, których celem było sprawdzenie poziomu sprawności ruchowej oraz upowszechnienie rekreacyjno-sportowych form wypoczynku.

Dużą rangę przywiązuje się także do rozwoju sportu szkolnego. Obecnie na jednego ucznia przypada 2 godziny zajęć w tygodniu, w przyszłości przewiduje się zwiększenie liczby godzin do 5. Aktualnie w szkołach działają 82 SKS-y zrzeszające ponad 4 tys. uczniów szkół podstawowych, zawodowych i średnich. Uprawiają oni sporty obronne, pływanie, l.a. na 110 boiskach do piłki ręcznej, siatkowej, koszykowej i nożnej, 91 skoczniach i 41 bieżniach do l.a. a także w 24 salach gimnastycznych.

Taki dorobek ruchu sportowego oraz powszechnej kultury fizycznej pojmowanej wszechstronnie, wyraża się z jednej strony w dążeniu do uczestniczenia sportowców ostrowskich w sukcesach wojewódzkich i krajowych, a z drugiej, w takich formach działania, aby każdy obywatel czując potrzebę ćwiczeń sportowych miał chociaż skromne możliwości podtrzymywania lub podnoszenia swojej sprawności fizycznej. Nie można także pominąć programu rozwoju powszechnej kultury fizycznej w Ostrowie na najbliższe trzy lata. Opierać się on będzie z jednej strony na dobrowoliści działania poszczególnych ogniw kultury fizycznej, a z drugiej na wyzwalaniu inicjatyw wszystkich kół i klubów sportowych. Taka metoda działania pozwoli na większe niż dotychczas uaktywnienie tych ogniw, polepszenie ich stylu pracy i wyzwalania

Oborniki

Kolejny sukces piłkarzy Sparty

Nadspodziewanie dobrze spisule się drużyna piłki nożnej A-klasowej Sparty Oborniki w nowej edycji rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim. Odniósł on już trzecie kolejne zwycięstwo, kwalifikując się tym samym do IV rundy. Spotkanie tej rundy odbędzie się dopiero wiosną, na przyszłego roku z udziałem najlepszych tylko zespołów Wielkopolskiego futbolu.

Ostatnim przeciwnikiem obornickich piłkarzy była czołowa jednostka ligi okręgowej — Sparta Szamotuły. Goście nie ukrywali, że chcą w PP odegrać tym razem poważną rolę, przystępując do meczu w swym najsilniejszym składzie. Zawiedli się jednak, natrafiając na dobrze dysponowanych gospodarzy. Posiadali oni wyraźną przewagę, szczególnie do przerwy, udokumentowaną do dwoma bramkami strzelonymi przez Bolesława Strupę z pięknie egzekwowanego rzutu wolnego z odległości 25 m oraz Piotra Cieślowskiego. Po zmianie stron gra się nieco wyrównała, ale wynik 2:0 nie uległ już zmianie. (bop)

Legia — Górnik

19 listopada

W piątek (3 bm.) odbyło się zebranie prezydium zarządu PZPN, na którym rozpatrzono sprawę planowanego na 5 bm. meczu ekstraklasy piłkarskiej Legia Warszawa — Górnik Zabrze. Po wysłuchaniu przedstawicieli zainteresowanych klubów oraz dyskusji postanowiono, że w związku z przygotowaniami tych drużyn do spotkań w europejskich pucharach, spotkanie ligowe zostaje ostatecznie przełożone na 19 bm.

Przewidywany terminarz rozgrywek na 19 bm. mecz Górnik Zabrze z Zagłębiem Sosnowiec został przesunięty na 26 listopada.

Prezydium zarządu PZPN wyraziło słowa uznania dla WKS Legia za wyrażenie zrozumienia przy rozstrzygnięciu omawianej sprawy.

Kierownictwo WKS Legia postanowiło przełożyć uroczystości związane z zakończeniem czynnej kariery zawodniczej przez Lucjana Brychego na 19 bm. Odbędzie się one przed meczem ligowym Górnik — Legia.

Oborniki

Legia — Górnik

W piątek (3 bm.) odbyło się zebranie prezydium zarządu PZPN, na którym rozpatrzono sprawę planowanego na 5 bm. meczu ekstraklasy piłkarskiej Legia Warszawa — Górnik Zabrze. Po wysłuchaniu przedstawicieli zainteresowanych klubów oraz dyskusji postanowiono, że w związku z przygotowaniami tych drużyn do spotkań w europejskich pucharach, spotkanie ligowe zostaje ostatecznie przełożone na 19 bm.

Przewidywany terminarz rozgrywek na 19 bm. mecz Górnik Zabrze z Zagłębiem Sosnowiec został przesunięty na 26 listopada.

Prezydium zarządu PZPN wyraziło słowa uznania dla WKS Legia za wyrażenie zrozumienia przy rozstrzygnięciu omawianej sprawy.

Kierownictwo WKS Legia postanowiło przełożyć uroczystości związane z zakończeniem czynnej kariery zawodniczej przez Lucjana Brychego na 19 bm. Odbędzie się one przed meczem ligowym Górnik — Legia.

Żużel

Czołówka światowa na śląskim gigancie

Z sukcesami powróciła do Warszawy polska delegacja na kongres Międzynarodowej Federacji Motocyklowej (FIM). Kongres ratyfikował nowy statut FIM, w którym m. in. — zgodnie z wieloletnimi staraniami naszej delegacji — usamodzielniono od przyszłego roku dotychczasowe podkomisje — motocrossową i wyścigów torowych. Dotychczasowa międzynarodowa komisja sportowa stanie się komisją wyścigów drogowych. Realizacji doczekał się również polski wniosek o zwiększenie liczby członków nowych komisji sportowych z 9 do 12.

Przeprowadzono także wybory 1/3 składu władz FIM. Już po raz trzeci wiceprezydentem FIM został Polak Bogdan Matuszak (otrzymał 66 na 68 głosów). Z ustalonych imprez na 1973 r. obok przyznawanych tradycyjnie Polsce eliminacji rajdowych mistrzostw Europy i motocrossowych mistrzostw świata w kl. 250 cm wymienić należy przydzielenie nam organizacji jednej z dwóch eliminacji nowych rozgrywek crossowych o puchar FIM w kl. 125 cm (finał rozegrany zostanie w Jugosławii). Polsce przypadnie także najprawdopodobniej impreza w sporcie żużlowym: finał indywidualnych mistrzostw świata 2. IX. 1973 r. na stadionie śląskim.

Realizacji doczekały się także postulaty polskich delegatów odnośnie weryfikacji torów żużlowych przeznaczonych na mistrzostwa świata. Nowe, szczegółowe postanowienia w tym względzie wchodzić będą w życie stopniowo, ale już obecny kongres zdecydował weryfikację torów w Norden (NRF) oraz w Chorzowie. Wyłączono natomiast z mistrzostw nieodpowiedni do tych celów włoski tor w Udine.

Wiele uwagi poświęcił kongres nowemu regulaminowi sportowemu FIM. Jako pierwsza zakończyła swe prace podkomisja wyścigów torowych, której przewodniczył delegat Polski Władysław Pietrzak. Na wniosek Polski kongres ustalił, że nowy regulamin wejdzie w życie w sporcie żużlowym od 1 stycznia 1973 r.

Z innych postanowień kongresu wymienić warto, że przyszłoroczna sześciodniowa odcieczna w Berkshire (USA) a komisja turystyczna dodatnie oceniając tegoroczny zjazd turystyczny do Turunja „Copernicus Trophée” umieszcza na ponownie tę imprezę w kalendarzu na 1973 r.

Oborniki

Legia — Górnik

W piątek (3 bm.) odbyło się zebranie prezydium zarządu PZPN, na którym rozpatrzono sprawę planowanego na 5 bm. meczu ekstraklasy piłkarskiej Legia Warszawa — Górnik Zabrze. Po wysłuchaniu przedstawicieli zainteresowanych klubów oraz dyskusji postanowiono, że w związku z przygotowaniami tych drużyn do spotkań w europejskich pucharach, spotkanie ligowe zostaje ostatecznie przełożone na 19 bm.

Przewidywany terminarz rozgrywek na 19 bm. mecz Górnik Zabrze z Zagłębiem Sosnowiec został przesunięty na 26 listopada.

Prezydium zarządu PZPN wyraziło słowa uznania dla WKS Legia za wyrażenie zrozumienia przy rozstrzygnięciu omawianej sprawy.

Kierownictwo WKS Legia postanowiło przełożyć uroczystości związane z zakończeniem czynnej kariery zawodniczej przez Lucjana Brychego na 19 bm. Odbędzie się one przed meczem ligowym Górnik — Legia.

Sport — rekreacja — kultura

fizyczna to dziedzina, które cieszą się dużym zainteresowaniem wielu tysięcy ludzi w naszym społeczeństwie. Część tego społeczeństwa uprawia sport regenerujący w ten sposób swoje siły, pozostała liczniejsza grupa to sympatycy sportu, którzy uczestniczą w widowisku sportowym dla odprężenia psycho-fizycznego. Właśnie odprężenie czyli wyładowanie psychiczne, zapomnienie o codziennych troskach, ma dać kibicowi pełną satysfakcję. Czy jednak tak jest? Temat może marginalny przy wielkim wyczynie i celach wychowawczych w klubach sportowych, ale istotny dla ogólnospołecznej kultury. Wiadomo, że żadna dziedzina życia kulturalnego w kraju nie cieszy się tak wielkim powodzeniem jak sport.

Takie nazwiska jak Irena Szewińska z warszawskiej Polonii, Eugeniusz Durek, Henryk Cegielski z Lecha, Zenon Czechowski, Ewa Kobielska i Włodzimierz Wojciechowski z Lecha czy wielu innych są wzorem dla młodych, magnesem przyciągającym do klubów zarówno potencjalnych zawodników jak i kibiców. Na pewno warto się cieszyć, że kibice przychodzą na zawody i otaczają sympatią nasze kluby — ale czy to wystarczy?

Przebywałem ostatnio w NRD, gdzie oglądałem zawody sportowe prowincjonalnego klubu w Poczdamie. Na stadion przybyły rzesze kibiców — całymi rodzinami. Panowie dopingowali piłkarzy. Dla pozostałych członków rodziny zorganizowano na zapleczu boiska szereg atrakcyjnych imprez kulturalno-sportowo-rozrywkowych. To już nie był mecz, ale cały festyn ludowy. Staruszkowie rozgrywali przy stołkach na wolnym powietrzu turniej szachowy. Dzieci brały udział pod okiem instruktorów klubowych i naukowych w zawodach zręcznościowych i biegowych. Panie korzystały z pokazów gimnastycznych odchudzających i relaksowych. Bufety i stoiska oferowały lody, napoje itp. Zabawy trwały do późnych godzin popołudniowych.

A jak u nas ta sprawa wygląda? Na trybunach siedzą

Oborniki

Legia — Górnik

W piątek (3 bm.) odbyło się zebranie prezydium zarządu PZPN, na którym rozpatrzono sprawę planowanego na 5 bm. meczu ekstraklasy piłkarskiej Legia Warszawa — Górnik Zabrze. Po wysłuchaniu przedstawicieli zainteresowanych klubów oraz dyskusji postanowiono, że w związku z przygotowaniami tych drużyn do spotkań w europejskich pucharach, spotkanie ligowe zostaje ostatecznie przełożone na 19 bm.

Przewidywany terminarz rozgrywek na 19 bm. mecz Górnik Zabrze z Zagłębiem Sosnowiec został przesunięty na 26 listopada.

Prezydium zarządu PZPN wyraziło słowa uznania dla WKS Legia za wyrażenie zrozumienia przy rozstrzygnięciu omawianej sprawy.

Kierownictwo WKS Legia postanowiło przełożyć uroczystości związane z zakończeniem czynnej kariery zawodniczej przez Lucjana Brychego na 19 bm. Odbędzie się one przed meczem ligowym Górnik — Legia.

Kibic to też sportowiec

klubu w Poczdamie. Na stadion przybyły rzesze kibiców — całymi rodzinami. Panowie dopingowali piłkarzy. Dla pozostałych członków rodziny zorganizowano na zapleczu boiska szereg atrakcyjnych imprez kulturalno-sportowo-rozrywkowych. To już nie był mecz, ale cały festyn ludowy. Staruszkowie rozgrywali przy stołkach na wolnym powietrzu turniej szachowy. Dzieci brały udział pod okiem instruktorów klubowych i naukowych w zawodach zręcznościowych i biegowych. Panie korzystały z pokazów gimnastycznych odchudzających i relaksowych. Bufety i stoiska oferowały lody, napoje itp. Zabawy trwały do późnych godzin popołudniowych.

A jak u nas ta sprawa wygląda? Na trybunach siedzą

W SKRÓCIE

W czwartym spotkaniu ćwierćfinałowym międzynarodowego turnieju tenisowego w Paryżu. Stan Smith (USA) wygrał z Patricem Dominguezem (Francja) 6:2, 6:4.

W meczu o mistrzostwo 2 ligi piłkarskiej Anglii Orient przegrał z Preston Northend 1:2.

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P

5/6 XI 1972 Nr 264 (8926)

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta”, NOWY — g. 19 „Niespodzianka”, OPERA — g. 18 „Jeziorno Łabędzie” (przedst. zamknięte).

OPERETKA — g. 15 „Dziękuję ci Ewo” (remiera).

MAFICINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jez”.

KABARET TEY (Masztalarska 8a) — g. 16 „Wizyta i Kwita”.

NIEDZIELA

KALISZ: „Mał i żona”.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4P</